

# MŁODA REPUBLIKA

ŁÓDŹ, PIĄTEK 17 LIPCA 1925 r.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.  
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.  
TELEFON ADMINISTRACJI 22-14.

## Bezrobotni pracownicy umysłowi będą ubezpieczeni!

### Wszyscy posłowie łódzcy daremnie walczyli o lepsze warunki ubezpieczenia.

Na wczorajszym posiedzeniu sejm poseł Puchałka (Ch. D.) referował projekt noweli do ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Nowela ta uwzględniła również i pracowników umysłowych, których wynagrodzenie nie przynosi 500 złotych, a którzy pracują w zakładach, zatrudniających więcej niż pięciu robotników.

Składka wynosi 2 i pół proc. za rok, najwyższa norma zarobkowa wynosi 8 zł. dziennie. Składka dzieli się w ten sposób, że pracownicy umysłowi płacą dwie piąte, a zakład trzy piąte. Skarb państwa nie dopłaca.

Poseł Harasz (Ch. D.) uzasadnia wnioski mniejszości, domagając się, aby skarb państwa dopłacał do zasiłków tak, jak dopłaca w stosunku do robotników. Mówca domagał się, aby norma najwyższego zarobku wynosiła nie 8 złotych, lecz 10 złotych dziennie, oraz, aby do zarobków były wliczane świadczenia w naturze, jakie pracownicy pobierają od pracodawców.

Poseł Ziemiński (P.P.S.), stwierdził, że nowela ta nie uwolni rządu od obowiązku udzielania doraźnej pomocy pracownikom umysłowym, którzy są zatrudnieni w małych zakładach.

Mówca popiera wnioski mniejszości co do usunięcia niesłusznego rozróżnienia oraz co do dopłaty skarbu.

Poseł Waszkiewicz (N.P.R.) wykazuje dwie wady noweli: pomijanie,

wbrew konstytucji powszechności ubezpieczeń, oraz zwolnienie skarbu od dopłat.

W głosowaniu Izba odrzuciła poprawkę mniejszości, oprócz poprawki posła Rusinka i posła ks. Styczyńskiego, aby dodać przepis, według którego wydatki, poniesione przez skarb na doraźną pomoc pracownikom umysłowym, mają być traktowane jako pożyczka, udzielona funduszowi bezrobocia. Ustawę przyjęto w drugim czytaniu.

Następnie Izba przyjęła w 2 i 3 czytaniu szereg nowel do ustawy o mono-

polu tytoniowym. Nowela ta, za którą wypowiedział się przedstawiciel rządu, dyrektor departamentu ministerstwa skarbu p. Głowacki postanawia, że robotnicy i pracownicy fabryk tytoniowych, zamkniętych z winy właścicieli przez rząd otrzymają z dochodów monopolu tytoniowego odszkodowanie w wysokości 6-miesięcznego zarobku, od którego ewentualnie będą potrącane wyplacane już odszkodowania.

W związku z tem, przyjęto rezolucję w sprawie wypuszczenia na rynek tytoniowy tytoniu niższego gatunku, oraz

podwyższenia jakości wyrobów tytoniowych.

Poseł Putek referował nowelę do ustawy o policji państwowej. Dotychczas ćwierć kosztów utrzymania policji obciążała samorządy. Podczas rozpraw budżetowych zwyciężyła zasada, że koszt utrzymania policji powinien obciążyć wyłącznie państwo.

Obecnie chodzi o nowelizację ustawy o policji w tym duchu. Nowelę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Następnie przystąpiono do ustawy o uregulowaniu obrotu cukru na obszarze Rzplitej.

Referent poseł Mianowski wyjaśnia, iż ustawa wprowadza procentowy kontyngent zasadniczy i zapasowy dla spożycia wewnętrznego oraz drugi na eksport. Oprócz tego przewiduje subwencję dla małych cukrowni.

Pozatem cukrownie na Wołyniu, jak również oddalone od portów, wyznaczony mają nadkontyngent. Aby zabezpieczyć interesy konsumenta, rząd ma możliwość regulowania cen cukru na rynku wewnętrznym. W głosowaniu ustawę przyjęto w 2 czytaniu bez zmian.

Następnie rozpatrywano poprawkę do noweli do ustawy o urządzeniu sądownictwa i postępowaniu cywilnem.

Na tem zakończono obrady, wyznaczając następną posiedzenie na dzisiaj o godzinie 4 popołudniu.

## Mniejszości słowiańskie są nieprzejednane.

### Białorusini i ukraińcy grożą obstrukcją sejmową przy 3 czytaniu ustawy o parcelacji i osadnictwie na kresach.

Nasz warszawski kor. telefonuje: Wczoraj w dalszym ciągu toczyły się pertraktacje z przywódcami klubów mniejszości słowiańskich w sprawie reformy rolnej.

Rokowania te zostały jednak rozbite. Ukraińcy i białorusini nie chcieli w żaden sposób zgodzić się na osadnictwo cywilne na kresach.

„Wyzwolenie“ zaproponowało, aby przy parcelacji mieli pierwszeństwo inwalidzi wojsk polskich, zaś ukraińcy i

białorusini domagali się, by pierwszeństwo do otrzymania ziemi mieli inwalidzi wojny światowej.

W kołach politycznych oświadczają, że niema już żadnej nadziei na osiągnięcie jakiegokolwiek porozumienia z obstrukcjoniistami.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejm wyjaśni się ostatecznie sytuacja. Gdyby ukraińcy i białorusini ponownie rozpoczęli obstrukcję sejm musiałby pracować jeszcze 10 dni.

## Niemcy nie zgadzają się

### na ewentualny przemarsz wojsk francuskich do Polski.

Berlin, 16 lipca. Według informacji prasy berlińskiej, nota niemiecka, stanowiąca odpowiedź na notę francuską, będzie poruszała następujące kwestje: Rząd niemiecki oświadcza gotowość do dalszych pertraktacji, aby dojść do ostatecznego rozwiązania sprawy paktu bezpieczeństwa i aby zawrzeć ten pakt z mocarstwami.

Sprawa przemarszu wojsk francuskich przez terytorjum niemieckie stoi w sprzeczności z paktem bezpieczeństwa, wobec czego Niemcy sprzeciwiają się przemarszowi wojsk przez swoje terytorjum. W nocie swojej Briand oświadczył, że Francja będzie gwarantować konwencje, zawarte między Niemcami, a Wschodem Europy (specjalnie z Polską).

Otóż Niemcy sprzeciwiają się takiemu postawieniu sprawy, natomiast domagają się szczegółowych wyjaśnień i komentarzy, jak przedstawia się rola Francji, jako mocarstwa, gwarantującego konwencje arbitrażową, zawartą między Polską a Niemcami.

Najważniejszym jest stanowisko Niemiec w sprawie wstąpienia ich do Ligi narodów. Otóż Niemcy gotowe są wstąpić do Ligi, jednakże pod warunkiem, że usunięte zostaną obawy co do przemarszu wojsk tych państw, które należą do Ligi narodów, przez teren niemiecki oraz podjęcie akcji wojskowej ze strony Ligi narodów.

Berlin, 16 lipca. W dniu wczorajszym gabinet niemiecki, po dłuższych obradach i scysjach do szedł w końcu do porozumienia zasadniczego w sprawie odpowiedzi na notę Brianda.

W dniu dzisiejszym Stresemann i Luther będą porozumiewać się w tej sprawie z poszczególnymi frakcjami parlamentarnymi. W piątek nota ta będzie dyskutowana na komisji spraw zagranicznych Reichstagu, po południu zaś tego samego dnia odbędą się narady z premierami państw związkowych, w sobotę zaś nota zostanie prawdopodobnie wręczona rządowi francuskiemu.

## Wojna celna z Niemcami.

### Eryk Dombrowski grozi i proponuje.

Berlin, 16 lipca. „Berliner Tageblatt“ zamieszcza artykuł o polsko-niemieckich rokowaniach handlowych Eryka Dombrowskiego, w którym to artykule czytamy między innymi: Rząd Rzeczypospolitej zamierza przedłużyć rokowania bez końca. O ile w najbliższym czasie nie dojdzie do porozumienia, wówczas należy zerwać rokowania.

Mimo to, nie należy tracić nadziei, że strony dojdą do porozumienia i że zostanie zawarte porozumienie co najmniej na przeciąg 6 miesięcy.

Autor zastanawia się dalej nad tem, czyby nie można było w kwestji węglowej wyłączyć z programu rokowań i pozostawić tę kwestję prywatnym układom, jak to się stało między przemysłowcami niemieckimi i francuskimi. Niemcy i Polska są w dużej mierze od siebie zależne. Niemcy eksportowały do Polski w pierwszym kwartale towarów za 120 milionów marek. Zdaniem autora niema takich różnic, aby nie można było przy dobrej woli dojść do porozumienia.

## Toes buduje na własną rękę.

### Wznosi dom dla akademików—żydów.

Nasz warszawski korespondent donosi:

Od pewnego czasu w rozmaitych miejscach publicznych szczególnie zaś w lokalach kawiarnianych pojawiać się zaczął jakiś młody mężczyzna, który obierając sobie wyłącznie gości o typach semickich, zbliżał się do nich — na wiązki jakieś rozmowy i przeważnie w wyniku przyjmował mniejsze lub większe sumy, na które wystawiał odręczne pokwitowania. Wśród takich mniej więcej okoliczności, znalazł się przed kilku dniami inż. Paweł Truskier w jednej z cukierni.

Zbliżył się do niego ów właśnie mąż czyzna i przedstawivszy się jako delegat akademickiego stowarzyszenia żydowskiego pod nazwą „Auxilium academicum judaicum“ objaśnił, iż upoważniony został do kwestowania wśród obywateli, uznających potrzebę wzniesienia domu dla akademików żydów.

P. Truskier wzruszony sposobem przedstawienia sprawy przez delegata, sięgnął do portfela i ofiarował na rzecz budowy akademickiego domu 20 zł.

Po otrzymaniu formalnego kwitu i po wyjściu kwestarza z cukierni, p. T., jakby tknięty jakimś przecuciem czegoś niewyraźnego — postanowił upewnić się w stowarzyszeniu akademików,

którego siedziba mieści się przy ulicy Nowy Świat nr. 21, czy istotnie zbiera ono ofiary na budowę domu. Ku zdumieniu swemu, dowiedział się tu p. Truskier, że stowarzyszenie drogą kwest żądanych funduszy na budowę domu akademickiego nie zbiera. Oburzony tem, że zosłał oszukany, że inni mogą być również nadal oszukiwani, p. T. zawiązał się i postanowił kwestarza zdema skować. Mając w dobrej pamięci wygląd kwestarza p. T., krążąc po ulicach, do tego stopnia pilnie zwracał uwagę na przechodniów, że ostatecznie wczoraj ku zadowoleniu swemu w tłumie dostrzegł kwestarza. Przy pomocy policji zatrzymał go i doprowadził do komisariatu. Tu okazało się, że oszust posiada jako jedyny dowód osobisty legitymację, wystawioną przez redakcję pisma „Express filmowy i teatralny“, stwierdzającą, iż jest on współpracownikiem tego organu i że zamieszkuje stale w Łodzi przy ulicy Starotargowej i nazywa się Henryk Toes.

Przy T. znaleziono sfalszowany kwestionariusz, z którego widać, że oszustwo uprawiał od dłuższego czasu. Stow. akademików ma obecnie dostarczyć władzom jeszcze dalszych dowodów rozmaitych oszustw Toesa.

## Rząd Mussoliniego odpowiada za śmierć Matteottiego.

### Opozycja włoska podejmuje walkę.

Rzym, 16 lipca. Polska Agencja Telegraficzna. Komitet opozycji awenturyńskiej ogłosił oświadczenie w sprawie procesu wytoczonego senatorowi de Bono, które zaznacza, że proces ten dostarczył

dostateczną ilość dowodów, stwierdzających, iż rząd obecny jest odpowiedzialny za śmierć Matteottiego. Z tego powodu opozycja podejmie w dalszym ciągu walkę przy użyciu wszelkich środków.



## Turcja, a liga narodów.

Autorem poniższego artykułu jest prof. Dżemil-Bey, wykładający prawo międzynarodowe na uniwersytecie w Konstantynopolu, wice-przewodniczący komisji prawniczej na świeżo odbytym w Warszawie kongresie unji międzynarodowej stowarzyszeń Ligi narodów. (Redakcja).

Turcja wstąpiła dopiero bardzo niedawno do Ligi narodów, nie więc dziwnego, że idea Ligi narodów, jako instytucji upoważnionej do rozsądzania zagadnień międzynarodowych, jest jeszcze w Turcji stosunkowo słabo rozpoznana. To też aczkolwiek już od trzech lat posiadamy stowarzyszenie przyjaciół Ligi narodów, liczy ono na razie zaledwie kilkuset członków. Nie będąc na razie silne liczebnie, ma ono wszakże za sobą dużą siłę moralną, gdyż można rzec śmiało, że cała elita umysłowa Turcji należy do tego stowarzyszenia, którego mam zaszczyt być sekretarzem generalnym.

Propaganda idei Ligi narodów jest u nas dość trudna ze względu na niewysoki stosunkowo poziom kulturalny sześciu lat młodości. Przemawiają do nich przedewszystkiem argumenty realne. Do niedawna jeszcze nawoływaliśmy ich, aby chwycili za broń dla obrony naszej niepodległości. Gdy niedawno zakończona nasza wojna o niepodległość uwieńczona została tak pięknym wynikiem, zapanowało wśród narodu naszego przekonanie, że tylko droga walki orężnej naród może osiągnąć ziszczenie swych aspiracji narodowych. Niełatwo to sprawa przekonywać ich obecnie na nowo, że oto powstała instytucja, która pragnie, aby w przyszłości nie wojna już była drogą do obrony interesów narodowych, lecz przemyślana głęboko decyzja narodowego aeropagu. Ponieważ do narodu naszego musimy przemawiać argumentami praktycznymi, wskazujemy więc między innymi na to, że ten nowy sposób załatwiania zagadnień międzynarodowych, nie tylko zapobiega krwawym rzeziom, ale i... jest najtańszym sposobem likwidowania sporów międzynarodowych. Nietylko bowiem oszczędza się wydatki związane z prowadzeniem wojny, ale i przykre zazwyczaj skutki ekonomiczne, ponadto zaś ubywa z budżetu państwowego bardzo okazała pozycja wydatków, połączonych ze stałym utrzymywaniem armii i zakupem materiałów wojennych. Te nieprodukcyjne wydatki można by wóczas obrócić na inne, pożyteczniejsze cele, których mamy u siebie tak wiele, przedewszystkiem zaś na krzewienie oświaty oraz na roboty publiczne.

Ważną przeszkodą w naszej pracy propagandowej jest niemożność przytoczenia jaskrawego przykładu, którym Liga wykazała skuteczność i pożyteczność swej decyzji. Obecnie Liga narodów, będzie rozpatrywać ostatecznie nasz zatarg z Anglią o Mossu. Im słuszniejsza i sprawliwsza będzie decyzja Ligi w tej sprawie, tembardziej przyczyni to się do zwycięstwa idei u nas. Prof. Dżemil-Bey.

## Celnicy gdańscy szykanują polaków.

Skutki propagandy nacjonalistycznej.

Agencja Wschodnia

Gdańsk, 16 lipca.

Pomiędzy urzędnikami celnymi a podróżnikami polskimi, w czasie rewizji dokumentów mają coraz częściej miejsce przykre zajścia, które — jak stwierdza „Gazeta Gdańska” — są wynikiem propagandy nacjonalistycznej, prowadzonej na terytorjum wolnego miasta.

## Oberwanie się chmury na Podkarpaciu.

Rzeczki wylały, zatapiając pola.

Agencja Wschodnia.

Lwów, 16 lipca.

Pisma donoszą o wielkiej burzy, która szalała na Podkarpaciu, w czasie której nastąpiło oberwanie się chmury.

Rzeczki i strumienie wylały, — pola znajdują się pod wodą.

# Czerwono-żółte niebezpieczeństwo.

## Bolszewicy chcą oderwać od Chin kolej wschodnio-chińską.

### PODEJRZANA KONCENTRACJA WOJSK.

Agencja Wschodnia

Londyn, 16 lipca.

Według ostatnich doniesień, sowieci skoncentrowali swoje wojska w kraju Zabajkalskim, w Syberji wschodniej i Mandzurji.

Ruch wojsk sowieckich stoi w związku z dążeniem sowieców do oderwania od Chin całego kompleksu kolei wschodnio-chińskiej.

Przypuszczać należy jednak, że w sprawie tej zabierze głos Japonia, która od dawna niechętnym patrzy okiem na politykę sowieców w Mongolji i Mandzurji, specjalnie zaś obchodzi ją kwestja wschodnio-chińskich linii kolejowych.

### ZNOWU SIĘ BIJĄ MIĘDZY SOBĄ.

Polska Agencja Telegraficzna

Pekin, 16 lipca.

Wojna cywilna rozpoczęła się ponownie w prowincji Szetszwan.

Generał Tang-Sen zaatakował innych generałów koło Szung-King.

Wojska Honanu wtargnęły na teren Szaj-Si i maszerują obecnie na Czing-Wa.

### SOWIECKA MONGOLIA KROCZY WŁASNEMI DROGAMI.

Londyn, 16 lipca.

Agencja Wschodnia

Tak zw. rząd mongolski wystosował do Pekinu notę, w której wyraża na-

dzieje, że Chinom uda się wyzwolić z pod ucisku cudzoziemców.

Rząd mongolski wystąpił w tej nocy jako samodzielna jednostka państwa, proponując nawet rządowi chińskiemu rozpoczęcie rokowań w sprawie uzyskania od rządu chińskiego całkowitej od niego niezależności. Właściwym powodem wystąpienia rzekomego rządu mongolskiego jest zależność Mongolji od sowieców, które niewątpliwie są inicjatorami wspomnianego kroku.

### GROŹBA CIEMNOŚCI W SZANGHAJU

Pekin, 16 lipca.

Ministerstwo spraw zagranicznych zwróciło się do korpusu dyplomatycznego z protestem przeciwko decyzji rady chińskiej w Szanghaju, która postanowiła wstrzymać dostarczanie energii elektrycznej.

### CZERWONI LOTNICY W PEKINIE.

Pekin, 16 lipca.

Przybyli tu lotnicy sowieccy, powitani przez Karachana oraz przedstawiciela rządu chińskiego. Departament lotnictwa zorganizował z okazji pobytu lotników w Pekinie bankiet, w którym wzięli udział: chiński minister spraw zagranicznych, oraz szereg wybitnych osobistości chińskiego rządu.

# Abd-el-Krim idzie na Fez.

## Anglja zachowuje neutralność w wojnie marokańskiej.

20 KILOMETRÓW OD TAZY.

Paryż, 16 lipca.

Donoszą z Marokka, że oddziały francuskie ponownie zdobyły Ursan.

Kabyłe zajęli natomiast Babelcassa, miejscowość położoną o 20 kilometrów od Tazy.

### KORPUS POSILKÓW NIE PRZESTRA SZA ABD-EL-KRIMA.

Polska Agencja Telegraficzna

Paryż, 16 lipca.

„Le Journal” donosi z Fezu, że stan liczebny posiłków, oczekiwanych w Marokku ma równać się jednemu korpusowi armji.

Ten sam dziennik donosi, że Abd-el-Krim miał oświadczyć półrządowemu emisariuszowi francuskiemu, że nie zgodzi się na żadne zawieszenie broni.

### RIFFENI SZUKAJĄ SOJUSZNIKÓW.

Paryż, 16 lipca.

Z Tangeru donoszą o bardzo ożywionej działalności agitacyjnej wśród szczerpów Dżebala i Angieras, w pobliżu strefy międzynarodowej, a zwłaszcza w okręgu Tetuanu.

### MARSZ. PETAIN JEDZIE DO MAROKKA.

Paryż, 16 lipca.

Marszałek Petain udaje się do Marokka, aby wraz z marszałkiem Lieutem naradzić się nad zarządzeniami, które mają być powzięte.

Marszałek Petain odjechał do Tuluzy, skąd uda się do Rabatu.

### POMOC LOTNIKÓW AMERYKAŃSKICH.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 16 lipca.

Prasa donosi, że 12-u lotników amerykańskich zorganizowało eskadrę sa-

### PREZ. COOLIDGE ZWOLUJE KONFERENCJĘ CHIŃSKĄ.

Waszyngton, 16 lipca.

Prezydent Coolidge, który jeszcze przed trzema dniami zamierzał zaniechać projektu zwołania konferencji międzynarodowej w sprawie Chin, zmienił nagle swoje stanowisko.

Departamenty stanu spraw zagranicznych i handlu przygotowały już wszystkie dokumenty, potrzebne dla delegatów amerykańskich na powyższą konferencję międzynarodową. Departament stanu spraw zagranicznych pozostaje w kontakcie ze wszystkimi mocarstwami podpisanymi na traktacie waszyngtońskim, dążąc do zwołania wspomnianej konferencji w możliwie najbliższym terminie.

### JAPONIA USPOSOBIONA JEST SCENTYCZNIE.

Agencja Wschodnia.

Londyn, 16 lipca.

Japoński minister spraw zagranicznych oświadczył wczoraj w parlamencie, że Japonia gotowa jest wziąć udział w międzynarodowej konferencji z Chinami. Rząd japoński jest jednakże zdania, że konferencja ta mieć będzie ograniczone tematy obrad, choćby dlatego już, że kwestja najbardziej ostatnio aktualna, np. wypadki w Szanghaju, rozpatrywana będzie oddzielnie przez radę miejską w Szanghaju z władzami konsularnymi.

Minister w przemówieniu swoim silnie podkreślił, że Japonia nie zawarła dotychczas ani z Anglią, ani ze Stanami Zjednoczonymi żadnych układów.

molotów, ofiarowując Francji swoje usługi w walce z rifenami. Painlevé przyjął tę propozycję, wobec czego eskadra amerykańska odleci za dwa tygodnie z Tuluzy do Fezu.

### ANGLJA POZOSTAJE NA NEUTRALNYCH WODACH.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 16 lipca.

Chamberlain oznajmił w Izbie gmin w sprawie odpowiedzi rządu angielskiego na propozycję francusko-hiszpańską co do współpracy w Marokku, iż rząd angielski odpowiedział, że jest zdecydowany wypełnić warunki konwencji anglijskiej i z tego powodu nie może się zgodzić na proponowane współdziałanie poza wodami strefy neutralnej.

# Ustawa waloryzacyjna w Niemczech.

## Krzywdzi dotkliwie cudzoziemców.

Wiedeń, 16 lipca.

„Neue Freie Presse” donosi z Berlina: Ustawa waloryzacyjna została przyjęta w Reichstagu większością 30 głosów. Giełda berlińska przyjęła uchwałę Reichstagu nieprzychylnie. Kurs pożyczek wojennych znacznie spadł.

Nowa ustawa dotyka również cudzoziemców, którzy są posiadaczami ziemi w Niemczech.

Dzienniki niemieckie obliczają, że austriacy posiadacze ziemi w Niemczech stracą w następstwie tej ustawy 150 milj. marek. Dziennik uważa za możliwe, że państwa zagraniczne zapro-

stują przeciwko wzmiankowanej ustawie.

Berlin, 15 lipca.

Na skutek przyjętej w dniu wczorajszym przez parlament Rzeszy oraz radę Rzeszy uchwały w sprawie waloryzacji, rząd Rzeszy zwrócił się do prezydenta republiki, celem uzyskania jego podpisu. Krok rządu uważany jest za negatywne zareagowanie na niezadowolenie wśród wierzycieli, którzy kwestionują ważność głosowania ze względu na naruszenie konstytucji, jakiego dopatrują się w uchwaleniu nowej ustawy waloryzacyjnej.

Berlin, 16 lipca.

Prez. Rzeszy Hindenburg nie podpisał dotąd ustawy waloryzacyjnej.

Z krainy śmierci i agitacji.

## Bandyta—ludożerca.

Moskwa, 16 lipca.

Polska Agencja Telegraficzna.

W gubernialnym sądzie irkuckim zakończył się głośny proces 25 bandytów, którzy napadali na osobowe pociągi.

Jeden z bandytów Michajłow, zeznał, że zabił drugiego bandytę Okina, poczem zjadł jego serce i wątrobę. 19 bandytów zostało skazanych na śmierć przez rozstrzelanie.

## Baza angielska na Bałtyku

### Wykupowanie wysp estońskich

Agencja Wschodnia.

Nowy Jork, 16 lipca.

Dzienniki tutejsze twierdzą, że rokowania Angli i Estonji o nabycie wyspy Oesel i Dagós zostały pomyślnie załatwione.

Anglja posiadać będzie prawo zbudowania na nich podstawy operacyjne dla jej floty.

## Tředowate mięso.

22 ofiary libacji.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 16 lipca.

„Petit Parisien” donosi z Madrytu, że zmarły tam 22 osoby po zjedzeniu mięsa zwierząt, zarażonych węglikami.

## Olbrzymi pożar w Hiszpanji

Setki bezdomnych rodzin.

Grenada, 16 lipca.

Pożar zniszczył tartak oraz 21 sąsiednich zabudowań. Setki rodzin są bez dachu nad głową.



## Suum cuique!

Od kilku dni rozgrywa się we Lwowie proces, któremu polska opinia publiczna stanowczo zamało poświęca uwagi. Małpia rozprawa w Dayton usunęła na drugi plan wszystko co dzieje się w murach sądów na świecie. A tymczasem we Lwowie rozwija się sprawa, której o koliczności muszą najwyższym lękiem i niepokojem napełnić serce każdego obywatela.

Na ławie oskarżonych zasiada szereg osób, oskarżonych o współudział w zamachu na prezydenta Rzeczypospolitej.

Wśród oskarżonych znajdują się niejaki Mikietin, który jest osiłą całej sprawy, składa bowiem rewelacyjne zeznania. Zeznając on już cztery dni, a wszystko, co opowiada, tchnie wymaginowaną potworną, lub niesłychanym skandalem.

Pierwotnie na śledztwie Mikietin oskarżał o zamach Pańczyszyna i Fedjuka, następnie zmienił zeznania, oświadczając, że był podkupiony i namówiony przez żydów do obciążenia wymienionych powyżej rusinów.

Obecnie, na rozprawie, powraca do pierwotnych zeznań, przyczem oświadcza, że zeznania na śledztwie zmieniał pod wpływem protokulanta dr. Piotrowskiego i sędziego śledczego Rudki.

Panowie ci grozili mu wieloletnim więzieniem, jeśli nie złoży zeznań, idących po ich myśli, t. j. obciążających żydów. Następnie tenże sędzia Rudko dał Mikietinowi do czytania książkę Niemojewskiego „Dusza żydowska w zwierciadle Talmudu”, chcąc w nim pobudzić i rozwinąć antysemityzm. Gdy Mikietin poczuł wyrzuty sumienia i nosił się z myślą popełnienia samobójstwa, protokulant Piotrowski poradził mu, aby nie myślał o takich głupstwach, a zastanowił się raczej nad tem „jak otruci kilku żydów”. Wreszcie Mikietin zeznał, że sędzia śledczy kilkakrotnie niszczył protokół jego zeznań, które nie odpowiadały „konceptjom” pana sędziego.

Nie przywiązałibyśmy zbyt wielkiej wagi do tych niezwykłych opowiadań, gdyby nie fakt, że sąd, na wniosek obrońcy, odwołał z rozprawy protokulanta dra Piotrowskiego, przyczem prokurator nie zgłosił sprzeciwu; a poza tem prokuratorja podobno zamierza wytoczyć dochodzenie sędziemu Rudce.

Te dwa szczegóły wskazują, że jednak zeznania Mikietina posiadają pewną dozę prawdopodobieństwa. Na samą myśl o tem głęboka troska rodzi się w umyśle dbałego o praworządność i normalny rozwój państwowy Polski.

Czyste sumienie i nieskazitelność moralna sędziów jest największym skarbem państwa i podwaliną jego przyszłości. Skarba tego bronić trzeba z nieubłagana energią, tłumiąc w zarodku wszelkie najdrobniejsze objawy schodzenia na manowce.

Zadaniem wszystkich władz sądowych i prokuratorów jest poszukiwanie prawdy.

Pewna jednostronność wyrażająca się w poszukiwaniu winy, jest zrozumiała i może być tolerowana u organów władzy prokuratorów, które ostatecznie są jednak tylko stroną w procesie. Jeśli jednak sędzia śledczy szuka za wszelką cenę winy, miast prawdy, stwarza sobie „konceptję” i następnie dopasowuje do niej przebieg śledztwa, które prowadzi — jest to objaw w najwyższym stopniu niepokojący.

Jedną z największych tragedji i prze-

szkód do normalnego okrzepnięcia podwalin naszej państwowości byłaby chwila zrodzenia się w narodzie nieufności do obiektywizmu sądów.

Na szczęście dotychczas nie może być o tem mowy!

Ale „działalność” sędziego Rudki i protokulanta Piotrowskiego — jeżeli oczywiście osoba Mikietina i jego słowa wzbudzają choćby cień zaufania — musi być poddana skrupulatnemu badaniu i

miarodajne władze, w razie stwierdzenia choćby w części słuszności stawianych tym panom zarzutów, winny potępić i ukarać przykładowie ten szkodliwy dla państwa objaw amoralności i elementarnego braku poczucia obowiązku.

Muszą to uczynić, aby w oczach i sercach obywateli nie powstała najmniejsza wątpliwość co do bezstronności i sumiennosci organów, wymierzających

sprawiedliwość w imieniu Rzeczypospolitej.

Pozatem ministerstwo sprawiedliwości winno przedsięwziąć wszelkie środki jakie ma do dyspozycji, aby uniemożliwić powtarzanie się tego rodzaju dysonansów w przyszłości.

Sprawa tylko pozornie wydaje się błahą. W rzeczywistości konieczność zajęcia się nią dyktuje najwyższy interes państwa.

M. D.



Przez Jugosławję przeszedł straszliwy orkan, który wyrządził znaczne szkody.

## Łotwa w przededniu wyborów.

### 50 partji ubiegać się będzie o głosy wsi.

(Specjalna służba korespondencyjna.)

Ryga, 12 lipca.

Słusznie nazwał ktoś rok bieżący rokiem wyborów; w istocie prawie wszystkie państwa przeszły w ciągu ostatnich miesięcy gorączkę wyborczą. Obecnie kolej przypada na Łotwę, gdzie już dzisiaj wśród partji obserwujemy gorącą kampanję. Coprawda tymczasem jest to tylko wywiad, ustawianie i grupowanie sił, które chwilami jednak przeradza się w próbną wymianę strzałów.

Walka o ile można wnioskować, toczy się o duszę włościaństwa oraz robotników rolnych i „nowych” wiejskich gospodarzy. Wszystkie partie łotewskie starają się przeciwnie do siebie i w sposób dobrego ku sobie ludności wsi. Sympatje i dążności ludności wiejskiej wyjaśniły się mniej lub więcej w latach ubiegłych i tutaj nie należy oczekiwać po ważniejszych niespodzianek.

Natomiast wieś jest tym slinksem, od którego zależy fizjognomja przyszłego sejmiku łotewskiego.

Mianowicie na włościaństwie chce wypłynąć na szersze wody t. zw. bezpartyjne centrum narodowe. W obozie prawniczym jednak również uczyniono pewne kroki w celu stworzenia nowego prawniczego związku włościan, któryby oderwał od obecnie istniejącego związku cały prawniczy jego odłam. Gdyby to się prawnicy rzeczywiście udało, to lewicowa część związku włościańskiego zmuszona byłaby związać się unją z demokratycznym centrum i t. zw. „nowymi gospodarzami”.

Zdaje się, jednak, że te wybudane nadzieje prawnicy są mocno przesadzone. Jedyną siłą, która jest w stanie wyprzewodzić tę grupę z wąskiego koła działalności antyalkoholicznej i zasadniczego brudzenia na szersze tory polityki — to są właśnie głosy wsi. Aby przeciwdziałać opanowaniu wsi przez prawniczych

wsteczników wygrywa się ich blizkie stosunki z Niemcami, którzy, jak wiadomo, są zawziętymi przeciwnikami reformy rolnej. Te zarzuty są wysuwane przez wszystkich, począwszy od związku ludowego, a skończywszy na socjaldemokracji pracującej.

Walka lewych socjaldemokratów z mniejsze wlkami również toczy się na gruncie stosunków agrarnych. Pierwsi zarzucają drugim nieszczerą demagogię przed wyborczą, wyrażającą się w hasle „mniejszemu, oddzielne domki rodzinne dla bezrolnych i nowych gospodarzy”. Wskazują na fakt, że jednocześnie z sunięciem tego hasła minister opieki społecznej, młodszy Salnajs, pozwała na wjazd do kraju tanich robotników rolnych z Litwy.

Stworzona przez prof. Baloda partja pracy powinna, zdaniem jej założyciela, stać się polityczną następczynią demokratycznego centrum i „nowych gospodarzy”. Ale jak się to stanie — dotychczas nie zostało wyjaśnione. Nowe to stronnictwo ani pod względem programu, ani przez swój skład nie może się odgrodzić od pokrewnych ugrupowań, i zdaje się nikogo nie będzie w stanie ku sobie przyciągnąć oprócz miejskiej inteligencji pracującej.

Również niezmiernie ciekawa jest próba stworzenia partji niezależnych socjalistów. Główni jej przedstawiciele idą owo zbliżeni są do niemieckich i austriackich niezależnych i dotychczas nieścili się gorzej lub lepiej w łonie przechylającej się nieco na prawo socjaldemokratycznej lewicy.

Na Łotwie niema szerokiego kręgu robotniczych, stojących pośrodku między radykalnym skrzydłem parlamentarnej socjaldemokracji, a komunistami. Nawet w starzych państwach zachodu koła

te są bardzo ograniczone; czy można więc o nich mówić na Łotwie?

Nie ulega wątpliwości, że oprócz tych bądź co bądź poważnych prób stworzenia nowych klubów w sejmie, wpływają — jak to zwykle bywa w przededniu wyborów — coraz to nowe kombinacje i kombinacyjki bez donioślejszego znaczenia.

Jedynym skutkiem tego zjawiska jest, jak zwykle, rozproszenie głosów i zmniejszenie „dzielnika wyborczego”. Ale poważniejszego znaczenia na polityczne losy kraju próby te mieć nie mogą.

Oto wszystko, co dotychczas była w stanie wykazać dopiero co rozpoczęta i głównie papierowa, a przedewszystkiem gazetowa kampanja wyborcza na Łotwie.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że na wybory, które odbędzie się w październiku, wystawionych będzie aż 50 list wyborczych. Jak na ministrowa Łotwy jest to doprawdy rekord rozdrobienia partyjnego. Takiej „brzytniej” liczby list i kandydatów nie znali tu dotychczas zupełnie.

M. L.

## Wielki wybuch w fabryce pyrotechnicznej.

Paryż, 11 lipca

Wezorem wczoraj w fabryce pyrotechnicznej Ruggeriego w miejscowości Saint-Deuis nastąpiła nadzwyczaj silna eksplozja materiałów wybuchowych.

Fabryka została zupełnie zniszczona a szereg okolicznych domów zburzonych.

I. A.



# Mechaniczno-elektryczne gospodarstwo amerykański.

## Luksus służby domowej.—Automatyczne pralnie i sprzątaczk. — Menu yankesa.—Niezwyczajne ułatwienia.—Pani domu nie jest ofiarą gospodarstwa.

(Specjalna służba korespondencyjna).

Nowy Jork, w lipcu.

O gospodarstwie amerykańskim mówi się u nas wiele i znamy je w ogólnych zarysach i z najrozmaitszych opowiadań. Mimo znajomości zasady, interesujące będzie zaznajomienie się ze szczegółami mi systemu gospodarstwa domowego w Ameryce.

Zasadniczą jego cechą jest nadzwyczajna systematyczność gospodyni, która tylko w wypadku znaczniejszej zamożności pozwała sobie na służbę domową. Małżeństwo w którym mąż zarabia od 5 do siedmiu tysięcy dolarów rocznie, obchodzić się musi bez służącej, której płaca wynosi na prowincji od 40 do 60 dolarów miesięcznie, w stolicy od 50 do 80 dolarów.

Dla tego też większość kobiet prowadzi gospodarstwo bez płatnej pomocy i musi się oczywiście starać, aby zabierało ono jaknajmniej czasu i energii.

Pierwszą zasadą pracy domowej jest: Postępowe gospodynie założyły nawet związek pod nazwą: „Naukowe gospodarstwo domowe”. Najwzorowsza systematyka czasu i przestrzeni

Systematyka czasu oznacza stały porządek umieszczania przedmiotów codziennego użytku w ten sposób, aby nie tracić czasu na uprzążanie wszystkiego razem, lub na szukanie. Ułatwia gospodyni amerykańskiej pracę strukturą wewnętrznej mieszkań, gdzie zawsze jest łazienka z ciepłą wodą, baseny w kuchni do mycia statków oraz do prania drobniejszej bielizny.

Mieszkanie amerykańskie nie może się również obejść bez wmurowanych szaf szuflad a czasem nawet i łóżek.

Specjalnie urządzone windy zwozi na dół kubły ze śmieciami i sprowadza na górę wszystkie przyniesione przez dostawców produkty.

Gospodarstwo amerykańskie rozporządza również szeregiem środków i narzędzi, znanych u nas tylko w bardzo po- stepowych domach. A więc maszyny do czyszczenia dywanów, elektryczny cleaner do gruntownego sprzątnięcia, oraz specjalna szafka do wchłaniania kurzu z podłogi t. zw. „mob”.

Elektryczność posiada niesłychanie szerokie zastosowanie w narzędziach gospodarstwa domowego. Kuchnia i piecyk, maszyna do kawy, maszyna do płukania statków i żelazko do prasowania — wszystko pracuje elektrycznością.

Kuchnia amerykańska jest dosyć obfita, lecz jednocześnie oszczędnie prowadzona.

Jada się tylko 3 razy dziennie, nie zaś tak, jak u nas, cztery lub pięć.

Obfite znacznie, niż u nas, jest pierwsze śniadanie rano, składające się z owoców surowych lub gotowanych, ryby smażonej, jaj, zupy z kasz, masła, marmelady i kawy.

Drugie śniadanie, w południe, odpowiada naszym potrawom wierzynym; nawet w domach bogatych nie podaje się więcej, niż trzy dania. Obiad, o 7-ej wieczorem, odpowiada naszemu obiadowi południowemu jednakże z wielkim urozmaiceniem deserów.

W Ameryce można o każdej porze roku dostać wszelkie owoce i jarzyny, np. truskawki na Boże Narodzenie. Co oczywiście ułatwia znacznie rozmaitość menu. Ulubioną dodatkową potrawą amerykańską są różnego rodzaju sałatki z sosem majonezowym oraz specjalnie przyrządzane gelee z borówek, wielkości na szczył chereśni. Gatunki mięsa, zwłaszcza wołowego i baraniny, są pierwszorzędnej jakości. Ryby i mięso zostają na zamówienie przynoszone do domów w postaci zupełnie gotowej do przyrządzenia.

Najróżniejsze narodowości, zamieszkujące Amerykę, przyczyniły się do urozmaicenia potraw.

Charakter zasadniczy nadała potrawom amerykańskim kuchnia angielska.

Na stole amerykańskim odnaleźć można jednakże i włoskie macaroni i ryżowe puddingi chińskie i mocno paprykowane potrawy meksykańskie.

Oczywiście, że każdy ze stanów amerykańskich posiada swe specjalności. Do takiej specjalności ogólno-amerykańskiej należą lody i kremy mrożone, które jakością gatunku przewyższają dziedzinę cukiernictwa europejskiego.

Gospodarstwo kuchenne ułatwione jest znacznie przez taniość i rozmaitość konserw, którymi jednakże ze względów dietetycznych niechętnie się amerykański posługują.

Gospodynie amerykańskie nie są przesadnie oszczędne; dbają przede wszystkim o wygodę i zadowolenie męża. Mimo to nie są nigdy ofiarą gospodarstwa, lecz rzeczywistymi paniami domu.

G. E.

## Rzym—Melbourne—Rzym.

Bohaterski lot markiza de Pinedo.

Aeroplan, jako środek lokomocji, zyskał sobie dawno prawo obywatelstwa. Wpłynęły na to olbrzymie koszty budowy sterowców, drożyzna gazu, używane go do wypełniania balonu, oraz mała ruchliwość tychże, powodująca ciągle katastrofy.

Przyszłość ma aeroplan, lekki, mały, tani i szybki. Podczas wojny aeroplan służył dla wywiadu. Przed każdą większą ofensywą zrywały się do lotu roje tych śmigłych muszek, wykrywały dobrze schowane baterie nieprzyjacielskie, niespodziewanym atakiem demoralizowały wroga.

Obecnie olbrzymi przemysł lotniczy, stworzony dla celów wojennych, służy poczcie i komunikacji. Włosi stosunkowo późno zajęli się budową własnych aeroplanów. Ale ci sami włosi zorganizowali lot Rzym-Tokio, który należy do tychczas do najsłynniejszych w historii lotnictwa. Lot, który był przykładem dobrej organizacji, i posłużył wskazówkami przy szlaku lotowemu naokoło świata, podjętemu przez Amerykan. Amerykanie przygotowali się do tego lotu cztery lata, podchwytyjąc wszelkie wskazówki, zdobyte dawniej.

De Pinedo jedzie bez przygotowań. Bez szumnych reklam i zapowiedzi wzbija się w powietrze. De Pinedo, ten modny Ikar, wie, że go tłumy i delegacje nigdzie oczekiwać nie będą. Nie budowano mu specjalnego statku, jedzie na zwykłym płatowcu.

Niema baz, gdzieby się mógł oprzeć podczas burzy. Jedzie ufny w swą siłę i

gościnność krajów, przez które będzie przejeżdżał. De Pinedo nie zna drogi, którą będzie przebywać. Chce pokazać, że dla przebywania wielkich odległości i do podróży w dalekie kraje, niekoniecznie potrzebne są wielkie środki i przygotowania specjalne. Zbytecznym jest studjowanie map zawczasu i zbyteczny strach przed każdą zniżką barometru. De Pinedo jest szybki. Jak błyskawica przeleci nad wysmukłymi wieżyczkami wschodnich minaretów. Usłyszy przelotem tylko jęśliwy głos starego „mułły”, że starszej jeszcze „moschei”: O Allah! Allah Akbar!

Nie zatrzymają go bajadery indyjskie, ani też zaklinacze węzów w Delhi. I słodkie „gejsze” w domku herbacianym nie przed nim będą płaszać.

Spiesz się de Pinedo, bo wie, że nie wolno mu bezużytecznie zmarnować jednej chwili.

Szlak jego wiedzie przez:

Leros, Aleksandretę, Bagdad, Bushire, Bender, Abbas, Chabbar, Karakki, Delhi, Benares, Kalkutę, Abhyab, Rangoon, Bangkok, Saigon, Tourane, Haiphong, Hong-Kong, Amai, Shangai, Tsing-Tanu, Chemulpo, Nagasaki, Tokio, Nago shima, Nafa, Tamsui, Takau, Loag, Manila, Sebu, Sandakan, Tanjong, Rdeb, Maccassar, Kupang, Broome, Onslow, Carnarvon, Tremantle, Port Albany, I-sraelite-Bay, Port Eyle, Adelaide, Melbourne, Sidney, Brisbane, Rock Hampton, Townsville, Debo, Dilhi, Bima, Surn baya, Batavia, Singapore, Packet, Rangoon, Ahyab, Kalkuta, Benares, Delhi, Ka-

skiej zaczyna rozstrząsać różne zagadnienia, to policja niema ani jednej nocy spokojnej.

— Motja, poco ci są potrzebne te zagadnienia?.. Czy możesz się w nie ubrać, lub zaspokoić niemi głód?.. „Zagadnienia!” Twój ojciec ma już 46 lat i nie myślał wcale nad zagadnieniami!.. A ojciec twój nie jest byle kim! Czy znajdziesz w mieście sklep z galanterją, podobny do składu Jakóba Funkielmanna? On świętnie prowadzi interesy bez zagadnień. U niego w sklepie wiszą nawet wspaniałe napisy: „Prix fix”.

— Mamo, przeskadasz mi.. Czytam przecież..

— On czyta.. To znaczy, że on gardzi rodzoną matką. Zrozumiałam od razu, że z nim jest coś nie w porządku.

— Motja, powiedz mi co ci jest,

— Nic mi nie jest.. Daj mi spokój..

I co on czyta?.. Pamiętniki księcia Krapotkina!.. Byłoby nieszczęście, gdyby tej książki nie czytał!

— Rzuć tę książkę!

— Matko, nie przeskadasz mi.. Może ja ci przeskadam?

Tego jeszcze brakowało, żeby on mi przeskadał!.. Zabolalo mnie to okropnie i wybiegłam z mieszkania.. Dokąd pobiegłam?.. No, chyba!..

— Jakóbie, zostaw na chwilę te koszułki.. Nie bój się nie uciekną.. Akurat teraz musisz układać koszułki..

— Co się stało?

— Pomyślałbyś lepiej o Motji..

— No, bo co?..

— Czy to jest konieczne, żeby on czytał Krapotkina?

— No, bo co?..

— Jakóbie, nie żartuj.. Czy chcesz, żeby przeprowadzono u nas w mieszkaniu rewizję?

— No, bo co?..

— Czy to wypada, żeby nasz syn się dział w więzieniu?.. Innego miejsca nie możesz dla niego znaleźć! Chodź w tej chwili do domu.

Co myślicie, robił mój syn Motja, gdy przyszłszy do domu?.. Czytał pamiętniki księcia Krapotkina!

— Motja — krzyknął Jakób — rzuć tę książkę!

— A kto ją podniesie? — pyta Motja.

— Rzuć tę książkę, w przeciwnym razie natrę ci uszy!..

— To się oruje!..

I on to nazywa „zagadnieniami”..

— Niech cię djabli porwał Dbasz więcej o książkę, niż o swą matkę! Kto cię urodził: matka, czy Krapotkin?

— Kto wie?.. odpowiada ten lotr.

## Szczyt zarozumiałości

Jak sobie hiszpanie wyobrażają najsilniejszą drużynę piłkarską w Europie?

Jeśli czego nie brak hiszpanom to oszałamiającego temperamentu i tupetu. Piłkarze zjeżdżający na półwysep pirenejski wiedzą o tem dobrze, że z chwilą przejścia granicy kończy się wszystko co obowiązuje w całej Europie, a zaczyna się coś specyficznie hiszpańskiego.

Kamieniste boiska bez żdźbła trawy, chimeryczni sędziowie współczujący jako dwunasty gracz z drużyną gospodarzy, dzikie tempo i zażartowidła, która pozwala na brutalność niewidzianą gdzie indziej — wszystko to maluje tak zw. „styl hiszpański”.

Przytem piłkarze z za Pirenejów są święcie przekonani, że klasa którą reprezentują — zresztą bezsprzecznie wysoka — jest najlepsza na kontynencie.

Świeżym tego dowodem jest ankieta znanego pisma hiszpańskiego „El Mundo Deportivo” na temat jaki zespół graczy kontynentu mógłby reprezentować piłkę nożną Europy?

Najsilniejsza drużyna Europy zdaniem hiszpanów miałaby skład następujący: Zamorra, Rosetta, Calligaris, Samitier, Rene Petit, Aliberti, Pierra, Baloncieri, Cevenini III, Carmelo, Chirri.

Daremnie w składzie tym szukać fenomenalnego węgry Ortha, słynnego olimpijczyka Abbeglena, szweda Rydella i niezastąpionych pomocników czeskich Kady i Kolenatego, — hiszpanie za najlepszych uważają tylko swoich graczy i włoskich. Wzruszającą tę obiektywność posunęli oni do tego, że w „najsilniejszym” tea'mie oddali pierwszeństwo włochom, zostawiając sobie skromne 5 pozycji. 6 pozostałych powędrowało z półwyspu pirenejskiego na apeniński. Dla hiszpanów nie istnieje poza nimi — Europa.

## Dr. Trawiński

— powrócił —  
ul. Piotrkowska Nr. 105:

rakki, Chabbar, Bender-Abbes, Bushire, Bagdad, Aleksnadretę, Leros, Taranto, Rzym.

Tak po 73 przystankach, przebywa 55.540 klm. Przez Indje i Daleki Wschód przyleci z powrotem do Rzymu.

„Jedź de Pinedo”, powiedział król. „jedź dla Twojej ojczyzny”.

I de Pinedo leci ku chwale swojej ojczyzny.

Marjan M.



ARKADJUSZ AWERCZENKO.

## Funkielmann i syn.

(Opowiadanie matki.)

Jeszcze w zeszłym roku zwróciłam uwagę, że mój syn jest coraz bardziej bledszy i bardziej zamysłony. A to jest bardzo złe, gdy młodzieniec z żydowskiej rodziny dużo myśli.. A może sądzicie, że do szczęścia brak mi tylko rewizji w mieszkaniu?

— Motja — powiadam — Motja, synu mój, dlaczego jesteś taki smutny?

Spojrzał na mnie zdziwiony i odrzekł: — Czy jestem wogóle smutny?.. Mamie się zdaje..

Motja, ty mnie nie oszukasz.. Widzę wszystko dokładnie..

— Matko, zostaw mnie w spokoju.. zbliżają się egzaminy maturalne, prócz tego myślę nad różnymi zagadnieniami.

Ładna historjal.. Wiadomo przecież, że skoro młodzieniec z rodziny żydow-

Przez niego urodziłem się może powtórnie..

Ach, Boże!.. Rozplakałam się, Jakób się rozplakał i Motja również..

Usiedliśmy bezradni w sypialni.

— Sympatyczny chłopiec co?.. Powinien dłużej jeszcze w nosie, a on czyta Krapotkina!..

— No i cóż?

— Jakóbie, wiesz co?.. Trzeba ratować naszego syna! Tak dłużej być nie może.

— W jaki sposób mam go ratować? Wybić mu wszystkie zęby? On się potem otruje!

— Jesteś zbyt zapalczywy. Wyglądasz na inteligenta, a jesteś chamem! Trzeba się zastanowić!..

Jakób usiadł na krześle i zaczął się zastanawiać. Zrobiłam to samo. Jedną głową znacząco wiele, ale dwie — jeszcze więcej. Zrobiło się nam gorąco!

— Jakóbie!

— Słucham!

— Trzeba naszego syna naprowadzić na nowe tory myśli..

— Doskonale pomysł!.. Wprowadzić go na nowe tory.. Ale jak?.. Wybić mu wszystkie zęby?..

(Dalszy ciąg nastąpi).



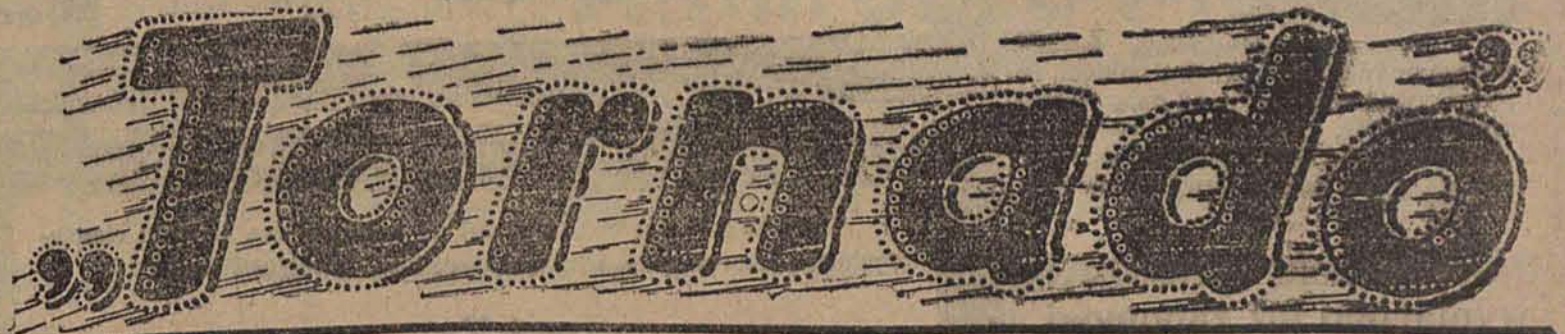


TORNADO —  
TORNADO —  
TORNADO —  
TORNADO —

to nie deszcz ulewny, nie cyklon, nie huragan, nie tajfun!  
to potwornie rozpetany żywioł, niszczący ogromem swej potęgi wszystko żyjące i nieżyjące.  
to obraz, który techniką filmową prześcignął wszystko co dotąd się widziało.  
dramat dwojga zakochanych osób, przeżycia których szczerze wzruszają widza

Odzis i dni następných!

Trzeba widzieć, aby zrozumieć !!!



Wiadomości bieżące.

LIPIEC  
**17**  
PIATEK

Dziś: Aleksęgo.  
Jutro: Szymona

Wschód słońca o g. 3.34  
Zachód o g. 7.50  
Wsch. księżycy o g. 1.12  
Zachód o g. 3.41  
Długość dnia 16.20  
Ubyte dnia g. 0.28

Z prasy łódzkiej.

Zawieszenie dziennika „Lodzer Tageblatt”.

Z dniem wczorajszym przestało wychodzić w Łodzi pismo żydowskie „Lodzer Tageblatt” założone i wydawane w ciągu 18 lat przez p. Emanuela Hamburgskiego.

We wtorek, dnia 21 b. m. ukaże się nowe pismo żydowskie „Unzer Togblatt”, wydawane przez personel techniczny i redakcyjny poprzedniego dziennika. (b)

Tryumf solidarności.

Sanatorium dla nauczycielstwa w Zakopanem.

W dniu 3 lipca b. r. wpłynęło do biura zarządu związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych w Warszawie przeszło trzydzieści tysięcy złotych na budowę sanatorium w Zakopanem i w dniu tym suma wpłaconych wkładek na ten cel osiągnęła okragło jeden milion złotych.

Nauczycielstwo, należące do tej organizacji, opodatkowało się na samopomoc leczniczą w wysokości 1 proc. od swoich poborów miesiecznych i składa je gorliwie już 19 miesiac.

Budynek sanatorium w Zakopanem na Gubałówce, obliczony na 200 chorych, stoi obecnie pod dachem i rozmianami swoimi przewyższa wszystkie dotąd istniejące sanatoria w Polsce. Obecnie wykonuje się roboty wewnątrz budynku w pośpiesznym tempie, tak, ażeby w dniu 3 listopada r. b. mógł być oddany do użytku chorych. W tym też dniu odbędzie się otwarcie i poświęcenie tego wielkiego dzieła solidarności społecznej i zawodowej.

Magistrat przeciwko podwyższeniu opłat telefonicznych.

Magistrat na ostatnim swem posiedzeniu rozpatrywał pismo radnego d-ra Schweiga w sprawie projektowanego przez t-wo P.A.S.T. podwyższenia w Łodzi taryfy telefonicznej. W sprawie tej postanowiono zwrócić się do zarządu t-wa P.A.S.T. z odpowiednim piśmie o utrzymanie dotychczasowych opłat.

żeńskie seminarjum nauczycielskie im. Anieli Szycówny. Rada pedagogiczna miejskiego żeńskiego seminarjum nauczycielskiego przy ulicy Zagajnikowej 34 zwróciła się do magistratu z prośbą o nadanie wspomnianemu seminarjum nazwy im. Anieli Szycówny.

Magistrat na ostatnim posiedzeniu — po rozpatrzeniu sprawy — przychylił się do prośby rady pedagogicznej seminarjum żeńskiego.

„Wniesztorg” dotychczas nie poczynił zakupów!

Firmy Szajbler i Eitngon chcą sprzedać na weksle.

Wbrew wiadomości, podanej wczoraj przez niektóre pisma łódzkie, dotychczas jeszcze żadna umowa między „Wniesztorgiem” a łódzkimi firmami nie została podpisana. Onegdaj bawił jedynie w Łodzi rzeczoznawca z ramienia sowieckiej misji handlowej w Warszawie, celem ustalenia w zainteresowanych firmach cen i gatunków towarów, na którą „Wniesztorg” będzie reflektować w wypadku dojścia do skutku transakcji. Jak już donosiliśmy przyjazd skompletowanej komisji kwalifikacyjnej został przez „Wniesztorg” odwołany w związku z niepomyślnym obrotem ostatnich pertraktacji, które w najlepszym wypadku wróżyć mogły doprowadzenie do skutku transakcji w minimalnym rozmiarze, znacznie odbiegającym od zamierzonego kupna manufaktury za 5 milj. rubli złotych.

Definitywne załatwienie sprawy zależy będzie od wyników konferencji z dyrektorem handlowym „Wniesztorgu”, p. Nachmansonem, który jeszcze

w bieżącym tygodniu przybędzie do Łodzi.

Podczas ostatniej bytności p. Nachmansona w Łodzi (o czym szczegółowo donosiliśmy) w związku z wystawieniem przez niego definitywnie znacznie gorszych warunków, skrytykowały się wyraźnie, że pertraktacje nie zostaną uwieńczone dodatnim rezultatem, gdyż większość łódzkich firm stanowczo sprzeciwia się przyjęciu sowieckich ofert. Obecnie zaś sytuacja zmieniła się o tyle, że firma Eitngon i Szajbler skłonięni są zawrzeć z „Wniesztorgiem” umowę.

Firma Szajbler przy ostatnich rokowaniach zdecydowała się przeprowadzić transakcję w wysokości 500 do 550 tys. dolarów, o ile „Wniesztorg” niewielką choćby część należności pokryje w gotówce.

Firma Eitngon, reprezentująca przy pertraktacjach z sowietami produkcję Poznańskiego, Kestenberga i Freudemberga, zgodziła się na przyjęcie całko-

witego pokrycia w wekslach, z terminem do 6 miesięcy. (Kwestja rodzaju zobowiązań i ich żyr pozostawiona jest otworem do czasu podpisania ostatecznej umowy).

P. Nachmanson do onegdajszego dnia przebywał w Berlinie, gdzie konferował z przedstawicielami sowieckich misji handlowych w Niemczech, Włoszech, Czechosłowacji, Austrii. Podczas tych konferencji ustalona została suma zakupów, które zostaną poczynione w Łodzi. Wobec tego, co do części transakcji z Eitngonem (suma bowiem zakupów u drugiego kontrahenta, Szajblera, jak wspomnieliśmy powyżej, nie przekroczy 550.000 tys. dol.). W związku z powyższem przyjazd p. Nachmansona wyjaśni definitywnie sprawę podpisaną ostatecznej umowy.

Sowiety zamierzały zakupić wyłącznie zimowe towary bawełniane, jak zefiry, bolki, barchany, koldry, flanele itp. Część zamówień pokryta zostanie z towarów gotowych, część zaś zostanie wyrobiona w ciągu miesiąca. J. C.

Po kinach przyszła kolej na „Orbis”.

Bezczelny oszust, nadal grasuje po mieście.

Przed kilku dniami donosiliśmy o niebywałym oszustwie, dokonaniem w kinach kinoteatrów „Luna”, „Odeon” i „Casino” przez nieznanego osobnika. Obecnie mamy do zanotowania podobne oszustwo, którego ofiarą padło biuro „Orbis”.

W dniu onegdajszym zgłosił się do wspomnianego biura jakiś elegancko ubrany młodzieniec i podszedłszy do kasjera Helodora Romanowskiego, prosił go, by zmienił mu 500 zł. na drobne, ewentualnie sprzedał bilet do najbliższej stacji i wydał resztę drobnymi.

P. Romanowski począł obliczać pieniądze, a gdy doliczył do 300 zł., nieznanomy oświadczył, że śpieszy mu się, wobec czego czekać nie może. Przeprósł grzecznie kasjera i oddalił się.

Po jego odejściu od kasy, p. Romanowski począł obliczać pieniądze i skonał brak 200 złotych, które zostały skradzione.

Powiadomiona o powyższem ekspozytura urzędu śledczego wszczęła energiczne dochodzenia w celu wykrycia tajemniczego szantażysty, który w tak pomyslowy sposób nabrał „Casino”, „Lunę”, „Odeon” i biuro „Orbis”. (p)

Wydział handlowy jest niepotrzebny.

Stwierdza to magistrat.

Jak się dowiadujemy, magistrat nosi się z zamiarem zlikwidowania wydziału handlowego, uważając, że instytucja ta pozbawiona jakiegokolwiek bądź wpływu na unormowanie cen rynkowych, jest w obecnym czasie zbędna. Za zlikwidowaniem tego wydziału jest p. wice-prezydent Groszkowski, który

pozbawił wydział ten kredytu za który magistrat otrzymywał 24 proc. Cieżaru tego wydział nie mógł znieść.

Pozatem hurtownicy łódzcy starali się o zlikwidowanie tego wydziału, aczkolwiek uważają, że wcale im on nie szkodzi.

Ławnik wydziału handlowego p. Muszński

chcąc za wszelką cenę wydział ten utrzymać i wierząc w jego potrzebę zaproponował, by przewodnictwem tego wydziału objął p. wice-prezydent Groszkowski.

Narazie wydział handlowy zajmuje się tylko zaopatrzeniem szpitali i innych instytucji miejskich.

Na jednym z ostatnich posiedzeń magistratu wybrano specjalną komisję, która się ma zająć sprawą wydziału handlowego.

Do komisji tej wybrani zostali: wiceprezydent Groszkowski, ławnicy Kulawicz, Muszński i Bednarczyk oraz wice-prezes rady miejskiej Wolczyński. (b).

Jakie zasiłki otrzymają rezerwiści?

W dniu wczorajszym magistrat ogłosił wysokość stawek, jakie pobierać będą w charakterze zapomóg rezerwiści, wezwani na ćwiczenia.

Tymczasem jak się dowiadujemy, sprawa ta zagmatwała się o tyle, że ogłoszone stawki dotyczą jedynie robotników niestających, a pozatem stara ustawa o zasiłkach dla rezerwistów już wygasła, a nowa nie jest sprecyzowana.

Ponieważ jest to sprawa pierwszorzędnej wagi, odbędzie się w najbliższych dniach konferencja między przedstawicielem wydziału opieki społecznej magistratu, a komisarjatem rządu i ustalone zostaną stawki zasiłków oraz sposób ich wypłacania. (b).

Opłaty celne za przesyłki amerykańskie są za wysokie.

Jak nas informuje urząd poczt i telegrafów, poszczególne urzędy państwowe wezwały kilka tygodni temu rząd do zniesienia, ewentualnie zmniejszenia opłat celnych, pobieranych od przesyłek nadchodzących do kraju z Ameryki.

Jak wiadomo, przesyłki te pochodzą od zamożniejszych naszych rodaków osiadłych za oceanem.

Uiszczanie obecnych opłat przechodzi bardzo często zdolność finansową adresatów, a niejednokrotnie wartość samych przesyłek. Zdarza się często, że stov tych ostatnich, zawierających przeważnie używaną odzież i bieliznę, zalegała w składach.



## W Białymstoku wybuchł strajk na tle ekonomicznym.

W Białymstoku wybuchł strajk tkaczy w fabrykach zatrudnionych dla intendury wojskowej.

Strajkujący domagają się 20 proc. podwyżki. Żądanie swe motywują oni tem, że przy uruchomieniu zakładów zgodzili się mimowoli na cenę 22 gr. od 1000 mtr. zaś przemysłowcy białostoccy uważają podwyżkę za niemożliwą z powodu konkurencji Łodzi i Bielska.

Ostatecznie przemysłowcy zgodzili się na tę podwyżkę, lecz z warunkiem, że obowiązywać ona będzie od dnia wystawienia żądania, podczas gdy robotnicy domagają się liczenia podwyżki od dnia przyjęcia przez fabryki zamówień wojskowych.

## Pracownikom umysłowym wypłacono już zapomogi. Memorjał magistratu do rządu.

Onegdaj w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy odbyły się wypłaty do różnych zasiłków bezrobotnym pracownikom umysłowym.

Wypłacono 116 osobom po 45 zł., 42 po 65 zł., 57 po 85 zł. i jednej osobie 100 zł. w zależności od ilości osób w rodzinie bezrobotnego, przyczem razem wypłacono 12.895 zł. W sprawie rozdziału pozostałej sumy odbędzie się w O. F. B. konferencja z udziałem przedstawicieli organizacji pracowniczych.

Międzyzwiązkowa komisja pracowniczka na zasadzie uchwały, zapadłej na wiecu pracowników umysłowych, odbytem w dniu 8 b. m. zwróciła się do magistratu z prośbą o poparcie u władz centralnych sprawy dotyczącej doraźnych zasiłków oraz ubezpieczenia pracowników umysłowych na wypadek bezrobocia.

Magistrat — na ostatnim posiedzeniu — postanowił w tej sprawie wystąpić z odpowiednim memorjałem do rady ministrów.

## Echa klasyfikacji urzędników miejskich.

### Pogłoski o ingerencji województwa.

Jak już donosiliśmy, w dniu onegdajszym upłynął termin, w którym województwo mogło zakwestjonować przeprowadzoną przez magistrat klasyfikację urzędników miejskich w myśl rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej.

W dniu wczorajszym rozeszła się wśród urzędników miejskich pogłoska, że na skutek złożonego przez pracowników miejskich memorjału, województwo zakwestjonowało przeprowadzoną przez magistrat klasyfikację urzędników i postanowiło poddać ją dokładnej rewizji. (b)

## Nie wolno absorbować pogotowia ratunkowego.

### Winny o tem wiedzieć przedewszystkiem szpitale.

W dniu wczorajszym została ciężko poszkodowana Marja Witkowska robotnica farbyki Gutmana przy ulicy Magistrackiej 21, która wskutek nieostrożnego obchodzenia się z pasem transmisyjnym uległa obrażeniu głowy.

Zawezwany lekarz pogotowia po udzieleniu jej pierwszej pomocy skonstatował że porażona musi mieć opiekę szpitalną i w tym celu musiano ją odwieść do szpitala sw. Józefa.

Jednak pomimo przywiezienia chorej zarząd szpitala oświadczył, że miejsca dla tak lekko chorej niema, gdyż w szpitalu znajdują się tylko osoby ciężko ranne. Pogotowie, które wzywane było w tej samej chwili gdzieindziej zmuszone było odwieść Witkowską do zbiorni miejskiej.

Wczoraj o godzinie 9,20 rano na ul. Piotrkowskiej 67 najechany został przez dorożkę 45 letni Judel Heller, wskutek czego poczuł silnie wymiotować.

Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy, odwiózł chorego do szpitala Poznańskich.

Po odstawieniu chorego do szpitala zarząd polecił zamknąć bramę i pozbaawił wolności karetkę pogotowia w przeciągu dwudziestu minut t. j. do chwili utrzymania przez lekarza pogotowia przepustki.

A tymczasem pogotowie kilkakrotnie wzywane było na miasto.

# GUSTAW BRAUN

spółwłaściciel firmy „Braun i Hurewicz“

po krótkich cierpieniach zakończył życie dnia 15-go lipca.

W zmarłym straciłem nieocenionego towarzysza dwudziestoletniej pracy i serdecznego, szlachetnego przyjaciela.

Głęboko dotknięty tym bolesnym ciosem składam hołd Jego nieodżałowanej pamięci i wyrazy najszczerzego współczucia pozostałej rodzinie

7240

Mieczysław Hurewicz.

Dnia 15-go lipca 1925 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach mój ukochany mąż, nasz ojciec, brat, szwagier i wujek

ś. † p.

## Gustaw Braun

współwłaściciel firmy Braun i Hurewicz.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w piątek, dn. 17-go lipca r. b. o godz. 5-ej po poł. z kaplicy cmentarza ewangelickiego o czem zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Zona Anna Braun ur. Baar,  
synowie Otton i Hans i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

7251

W dniu 15 b. m. zmarł w wieku lat 58

ś. † p.

## GUSTAW BRAUN

współwłaściciel firmy Braun i Hurewicz.

W zmarłym tracimy zacnego i dobrego szefa.

Cześć Jego pamięci!

Współpracownicy firmy Braun i Hurewicz.

Z powodu zgonu

## b. p. HERMANA SZPAROGA

wyrażamy serdeczne współczucie bratu Izakowi Szparogowi

FEINEROWIE.

## Strajk w „Widzewskiej Manufakturze“ zlikwidowany! Robotnicy zgodzili się na warunki firmy.

Onegdaj wieczorem po długich interwencjach inspektoratu pracy i władz administracyjnych okazało się, że zarząd „Widzewskiej Manufakturze“ nie ustąpi ze swego stanowiska bezwzględnie domagając się podpisu robotników, że zgadzają się powrócić do pracy na warunkach przedstawionych przez firmę.

Późnym wieczorem robotnicy po na-

radzie zgodzili się dokument ów podpisać nie chcąc w tak krytycznym czasie pozostać bez pracy.

Po podpisaniu „cyrografu“, przeprowadzono wstępne prace i wczoraj rano zakłady „Widzewskiej Manufakturze“ zostały częściowo uruchomione. Obecnie wszystkie oddziały fabryki pracują normalnie. (b).

## Echa lustracji O. F. B.

### N. P. R. zapowiada interpelację na najbliższym posiedzeniu zarządu.

Polska agencja prasowa (pap) nadesłała nam następujący komunikat:

„W dniu wczorajszym zgłosił się do nas p. Ogłowski, członek zarządu funduszu bezrobocia, należący do zjednoczonych związków polskich i oświadczył, że w związku z przyjazdem p. Olszewskiego z Warszawy, naczelnika wydziału administracyjnego dyrekcji funduszu bezrobocia i odbyciem przez niego konferencji z zarządem obw. fund. bezrobocia, niektórzy członkowie o konferencji takiej nie wiedzieli, gdyż nie byli o niej powiadomieni, a nawet nie wiedzieli, że p. Olszewski przybył do Łodzi.

Na najbliższym posiedzeniu p. Ogłowski i członkowie niepowiadomieni wniosą interpelację w sprawie tak jawnego lekceważenia przez zarząd członków funduszu bezrobocia.

Zdaniem p. Ogłowskiego, winę za powyższe ponosi kierownictwo F. B.

W związku z powyższem, zwrócił się do kierownictwa obwodowego funduszu bezrobocia z prośbą o wyjaśnienie nam swego stanowiska.

Kierownictwo O.F.B. udzieliło nam następującej odpowiedzi:

„W myśl rozporządzenia ministra pracy i opieki społecznej z 2 września 1924 r., zarząd obwodowy jest traktowany, jako miejscowy organ funduszu bezrobocia i czynności jego polegają na uchwalaniu postanowień, przewodniczący zaś zarządu obwodowego jest wykonawcą uchwał i zarazem reprezentantem zarządu. Skoro więc mowa była o porozumieniu się p. Olszewskiego z zarządem, należy to rozumieć, że nie z całym składem zarządu, a tylko z przedstawicielem jego w osobie przewodniczącego.



## TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro świetna i oryginalna sztuka Sz. Asza „Bóg zemsty“, która cieszy się niebywałym powodzeniem.

W rolach głównych: pp. Jerzmanowska, Rodowiczowa, Rozwadowiczowa, Wołoszynowska, Święcimska, Komornicki, Mroziński, Wybrański i Zeromski.

W sobotę popołudniu, sensacyjna sztuka E. Czirikowa „Komisarz sowiecki“.

## TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś, po raz ostatni niezwykle dowcipna, pełna wdzięku i niefrasobliwego humoru lekka komedia F. Arnolda i E. Bacha „Cnotliwy kobieciarz“.

W sobotę występuje teatr z niezwykle zabawnym i dowcipnym wodewilem Krenna „Oj te kobieciątka“ z muzyką, śpiewami i tańcami. Reżyserja p. Tatarkiewicza.

## LETNI TEATR POPULARNY w ogródku „Scala“

Dziś po raz ostatni wesoły wodewil urozmaicony pięknymi ewelucjami i aktualnymi kupletami p. t. „Panna w ko szarach“ z pp. Celińską i Wołowskiem w rolach głównych. W sobotę premiera baśni fantastycznej ze śpiewami i tańcami „Pan Twardowski na Krzemionkach“. Reżyseruje J. Piłarski. W soboty i niedziele stale odbywać się będą widowiska popołudniowe o godz. 4-ej. Sobotnie przedstawienie popołudniowe po cenach znizonych do połowy tj. od 50 gr. do 1.50. Początek przedstawień o godz. 9 wiecz. Koncerty o godz. 8-ej wiecz.

## GOŚCIE CZERWONEGO KRZYŻA.

W tych dniach przybyła z Francji w towarzystwie bar. de Mellasse pani Jeramec, przedstawicielka „Union des femmes de France“ w celu zbadania instytucji Czerwonego krzyża, oraz opieki nad dziećmi i walki z gruźlicą w Polsce.

Pani Jeramec zwiedziła instytucję polsko - amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom w Warszawie: przychodnię dla dzieci gruźlicznych, Tamka 37 i Stację opieki nad dziećmi na Podwalu 50.

Delegaci francuscy są gośćmi Polskiego czerwonego krzyża.

## LOTERJA FANTOWA NA INSTYTUT RADOWY.

Komitet zawiadamia wszystkich posiadaczy biletów loterii fantowej urządzonej na cele Instytutu Radowego imienia Marji Skłodowskiej-Curie, że ciągnięcie losów odbędzie się dopiero w pierwszych dniach września, przyczem przed ciągnięciem odbędzie się wystawa urządzona w celu pokazu fantów, między którymi jest bardzo wiele cennych.

## WIELKA ZABAWA OGRODOWA W LANGÓWKU.

Miła i godziwa rozrywka organizuje dla swoich członków i ich rodzin oraz zaproszonych gości Tow. Śpiew. im. Moniuszki. Odkładana z powodu niepogody doroczna zabawa ogrodowa odbędzie się w niedzielę, dnia 19-go bm. w uroczym lasku Langówek w Radogoszczu po prawej stronie szosy zgierskiej.

Ażby umożliwić całym rodzinom spędzenie chwil kilka na świeżym powietrzu ustalono początek zabawy na godz. 10-ta rano.

Połowę dochodu z zabawy przeznacza się na rzecz powodzian



**KINOTEATR  
REDUTA**

Narutowicza 20 tel. 50.

CENY MIEJSC OD 1 ZŁ.

Początek seansu o godz. 6-ej, w soboty i niedziele o g. 4. Ostatni seans o g. 10.

Dziś powtórzenie premjery! Wielki podwójny program!

**„Żywy Posąg”** dramat współczesnych Włoch

w roli głównej **Almirante Manzini**  
słynna gwiazda filmowa

oraz 6-aktowe nieśmiertelne arcydzieło 7246

**Gogola „REWIZOR”**

**Komu przyznano kredyty budowlane?**

We wtorek, dnia 14 lipca r. b., pod przewodnictwem prezydenta miasta p. M. Cynarskiego, odbyło się posiedzenie komitetu rozbudowy miasta.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu poprzedniego posiedzenia — prezydent miasta złożył szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia rady państwowej funduszu rozbudowy miast, które odbyło się 10-go b. m. w ministerstwie skarbu.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania prezydenta, przystąpiono do rozpatrywania przedłożonych przez komisję rewizyjną wniosków o udzielenie kredytu budowlanego.

Z przedstawionych wniosków uznano, iż 7 wniosków zawiera wszystkie wymagane przez Bank Gospodarstwa Krajowego dane, wobec tego przyznano

1) 61.000 zł. B-ciom Krumholz (zbieg Wólcząńskiej i Anny 23), z zastrzeżeniem, iż mieszkania zawierać będą maksimum 3 pokoje z kuchnią, oraz że komorne z przyszłych mieszkań nie

będzie wygórowane (budowa pod dachem).

2) 16.000 zł. małż. Adler (Lutomierska 27), budowa pod dachem.

3) 90.000 zł. małż. Hochsztajn-Okuń (Wólcząńska 23) — budowa pod dachem.

4) 23.000 zł. Ignacemu Fuksowi (Zakątna 57) — budowa rozpoczęta.

5) 25.000 zł. Czesławowi Wojciechowskiemu (ul. 6-go Sierpnia 22) — budowa pod dachem.

6) 220.000 zł. T-wu Spółki budowy domów dla oficerów (przy Tkackiej i Mostowej) — domki doprowadzone pod dach oraz

7) 52.000 zł. zaliczki małż. Sułkowskim (Rzgowska 52), ponieważ budynek znajduje się w stanie surowym.

Rozpatrywanie pozostałych wniosków odłożono, ponieważ nie posiadały wszystkich wymaganych przez Bank Gospodarstwa Krajowego danych.

Następne posiedzenie komitetu rozbudowy miasta wyznaczono na dzień 21 lipca r. b.

**Stopa życiowa dojnej krowy decyduje o cenie mleka.**

Jak wiadomo ceny mleka z dn. 1 lipca uległy niższe. Cena mleka dowożonego do miasta z okolicznych majątków wynosi obecnie 30 gr. za litr, cena zaś mleka „koszernego”, to znaczy mleka sprzedawanego konsumentowi wprost z doju przez miejskie krowiarnie wynosi 60 gr.

Projekt obniżenia ceny mleka wyłożył związek zawodowy krowiarzy w Łodzi. Asumptem tego był znaczny dowóz mleka ze wsi, co wywołało wielką konkurencję, tembardziej, że rynek zbytu znacznie się zmniejszył, a to z powodu wyjazdu wielu mieszkańców na letniska.

Ceny mleka oparte są na kalkulacji kosztów utrzymania i wyżywienia krów. Obliczono, że krowa, której wydajność mleka wynosi od 7 do 8 litrów dziennie spożywa 42 kilogramy paszy, a mianowicie:

20 kg. łupin po 5 gr. 1 zł., 8 kg. sło-dzin po 8 gr. — 64 gr., 2 makuchu po 35 gr. — 70 gr., 4 otrąb po 20 gr. —

80 gr., 3 siana po 8 gr. — 24 gr., 2 siczki po 8 gr. — 16 gr., 3 kwiātu po 7 gr. — 21 gr., 1 ściłka 15 gr. Razem — 3 zł. 90 groszy.

Kalkulacja ta przeprowadzona była przez związek zawodowy krowiarzy, zatwierdzona zaś została przez urząd weterynaryjny i urząd walki z lichwą.

Odpowiednie cenniki wisieć powinny na widocznym miejscu w każdej krowiarni. Cenniki te wydawane są przez prezesa związku zawodowego krowiarzy p. Lengę.

Każdy właściciel krów winien się zobowiązać do niesprzedawania mleka, pochodzącego z jakichkolwiek innych źródeł, a nie z własnej krowiarni.

Wobec wiadomości, jaka ukazała się w niektórych pismach łódzkich, jakoby każdy roznosiciel mleka obowiązany był posiadać przy sobie cennik, zaznaczamy jeszcze raz, że cennik winien znajdować się tylko w krowiarniach i sklepach.

**Święto 31 p. Strzelców Kaniowskich wypadło znakomicie.**

W dniu wczorajszym o godzinie 10 przed południem 31 pułk Strzelców Kaniowskich pod dowództwem pułk. Vogla bombaszerował do katedry św. Stanisława Kostki gdzie J. E. biskup Tymieniecki odprawił mszę św., a następnie wygłosił kazanie do wojska.

W kościele obecni byli przedstawiciele władz samorządowych, wojskowych, z zastępcą d-cy D. O. generałem Ledochowskim, gen. Małachowskim. Przyjazd generała Żeligowskiego ze względów technicznych nie nastąpił.

Po nabożeństwie pułk przedfilował przed Grand Hotelem, gdzie zebrał się przedstawiciel wojskowości oraz zastępca wojewody Darowskiego.

Po defiladzie, która wypadła znakomicie, oficerowie udali się do kasyna oficerskiego 31 p. S. K., żołnierze zaś otrzymali świąteczne porcje obiadowe.

W kasynie podczas obiadu wnoszący

no okrzyki na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej oraz ministra Sikorskiego, zaś wieczorem po odczytaniu licznych gratulacyjnych depesz, wygłoszono w koszarach szereg odczytów i prelekcji.

**Nie wolno łamać 8-o godzinnego dnia pracy Fabryka „I. K. Poznański” pociągnięta do odpowiedzialności sądowej.**

Jak już donosiliśmy przed paru dniami odbyła się pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy pana Woitkiewicza konferencja z przedstawicielami związków zawodowych na której omawiano sprawę lekceważenia przez przemysłowców ustawy o 8 godzinnym dniu pracy.

W związku z tą konferencją i z powziętymi na niej uchwałami inspektorat pracy roztoczył ścisłą kontrolę nad za-

**Niezwykły pościg za złoczyńcą który nie chciał wyjawić swego nazwiska.**

**Podczas ucieczki skradł sztukę towaru i pogryzł policjantów**

W dniu wczorajszym komisarz V komisariatu policji państwowej wydelegował na służbę obchodową swego rewiru starsz. posterunkowego Jarzębowskiego oraz posterunkowego Lenartowicza. W chwili, gdy wspomniani znajdowali się na ulicy Pomorskiej cisze wieczorną przerwał okrzyk, wydobywający się z ulicy Wschodniej

„trzymać złodzieja”.

Policjanci w mig zorientowali się w sytuacji i nie zdążyli jeszcze zawrócić, gdy z ulicy Wschodniej

wypadł jakiś osobnik bez marynarki, w szalonym pedzie minał policjantów i począł błyskawicznie oddalać się ku ulicy Wolborskiej.

Pościg za tajemniczym uciekinierem ścigał masę przechodniów, którzy ustawili się długim szpalerem, którego głowa dochodziła do domu przy ulicy Wolborskiej nr. 5, w którym to domu ukrył się nieznajomy.

Na trzecim piętrze wspomnianego domu wywiązała się bójka, ponieważ osobnik ów stawiał czynny opór, gryzł, bił i kopał policjantów do tego stopnia, że wskutek utraty sił niezdolali go oni przytrzymać. Tajemniczy osobnik ześlizgnął się z poręczy i pomknął na ulicę.

Policjanci puścili się w dalszą pogoń za złoczyńcą, który widocznie wiedząc, że prześladowcy jego są zmęczeni, schwycił z przejeżdżającego wozu sztukę towaru i rzucił nią w policjantów, owijając ich głowy niby lassem.

Wreszcie zdołano osobnika obezwładnić i przyprowadzić do V-go Komisariatu, gdzie jednak nieznajomy począł się w niebywały sposób awanturować i kategorycznie odmówił podania swego nazwiska.

Gdy kierownik komisariatu kazał od prowadzić go do aresztu policyjnego nieznajomy złapał krzesło i wyblwszy trzy szyby

począł wywijać nad głowami zdumionych policjantów.

Wreszcie zdołano awanturnika obezwładnić i nałożeniu kaftanu bezpieczeństwa odprowadzono go do aresztu. Pomimo usilnych starań ze strony policji nazwiska awanturnika ustalić nie zdołano, wobec czego odesłano go do urzędu śledczego, celem ustalenia z pomocą odcisków na palcach jego personalji. (p)

**Zamiast do „cywila” poszedł do kozy. Pechowy Kot skazany na pół roku więzienia.**

Szeregowiec rezerwy 17 p. p. Władysław Kot odbył swą służbę wojskową aczkolwiek w międzyczasie pozwolił sobie na dwukrotną krótką dezercję.

Przed zakończeniem służby wojskowej Kot znalazł się z powodu choroby w szpitalu, a w dniu, w którym miał być zwolniony z wojska nie czekając na niezbędne formalności opuścił szpital i wyjechał do Niemiec.

Po powrocie do kraju Kot został oskarżony o dezercję i w dniu wczoraj-

szym zasiadł na ławie oskarżonych sądu wojskowego.

Prokurator porucznik Tustanowski popierał oskarżenie, natomiast obrońca adw. dr. Braun dowodził, że w danym wypadku niema mowy o ucieczce, a tem bardziej o dezercji, która jest karana tylko wówczas o ile została popełniona świadomie.

Sąd pod przewodnictwem majora Koryckiego przychylił się częściowo do wywodów obrońcy skazał Kota na 6 miesięcy więzienia z przeniesieniem do II klasy żołnierzy. (b)

**Z notatnika policji i pogotowia.**

**KONKURENCI MENNICY PAŃSTWOWEJ.**

W ostatnim czasie oblawy policyjne pociągnęły do odpowiedzialności cały szereg osób za puszczanie w obieg fałszywych monet.

Onegdaj pociągnięto do odpowiedzialności Mendla Rejsfelda, Nowomiejska 5 i Rywke Komer Nowaka 6. (h)

**„KOZIRODZTWO”.**

Pociągnięto do odpowiedzialności karnej Stefana Karpińskiego zamieszkałego przy ulicy Senatorskiej nr. 26, który jawnie i publicznie obcował piciowo z kozą.

**NOŻOWNICTWO KWITNIE.**

Menasze Lewkowicz, zamieszkały przy ulicy Krótkiej nr. 5, przybył na stację pogotowia i złożył zeznawanie, że na placu Tanianiego, podczas kłótni która przeistoczyła się w bójkę, został uderzony trzykrotnie nożem w głowę przez Dawida Fajgusiewicza. Nożownika pociągnięto do odpowiedzialności.

**I KOBIETY PIJA.**

Marjanna Kwaśniewska (Fajfra 16), tak dalece upiła się wódką, iż leżała bez przytomności na chodniku przy ulicy Gnieźnieńskiej nr. 8.

Zwolenniczkę Bachusa odprowadzono do I komisariatu policji.



## Polska musi dbać o rynek rumuński. Droga naszej ekspansji handlowej wiedzie na południe.

Ekspansja handlowa Polski musi iść przede wszystkim w kierunku południa. Na południu musimy szukać zbytu na nasze gotowe wyroby, na zachód mogą iść tylko produkty rolnicze oraz przemysłu rolniczego, a przede wszystkim surowce, jak drzewo i węgiel.

Rumunia jest naszym najbliższym sąsiadem na południu. Jej porty mogą posiadać pierwszorzędne znaczenie dla naszego wywozu do Turcji i Persji, oraz w ogóle całej środkowej Azji.

Rumunia znajduje się w sprzymierzeniu z Polską; właściwie i przede wszystkim tylko jest naszym klientem.

Fakt, że Rumunia, ze względu na niebezpieczeństwo rosyjskie, potrzebuje Polski, daje podstawę do naszych wpływów w Rumunii, wpływów dotychczas niewykorzystanych. Rumunia przynajmniej nam teren w porcie Galac. Polska nie skorzystała dotychczas z tego; nie mamy w Galacu składu naszych towarów. W danej chwili jest to przedwczesne; trzeba bowiem przedtem wybudować kanał polsko-rumuński Gdańsk-Galac. Po opracowaniu szczegółowego projektu tego kanału można byłoby zainteresować nim kapitały amerykańskie.

Handel nasz z Rumunią w obecnych warunkach rozwijać się pomyślnie w 1922 i 1923 roku. W 1924 roku nastąpiło znaczne cofnięcie się naszego eksportu do Rumunii. Gdy w 1923 roku wynosił 136,0 milj. złotych i stanowił 11,4 proc. naszego wywozu; w 1924 wynosił zaledwie 78,6 milj. t. j., 6,1 proc. Wpłynęło na to szereg okoliczności.

Obroty handlowe Rumunii powojennej znacznie się skurczyły. Rumunia, posiadająca obecnie 294.244 klm. kw. obszaru, gdy przed wojną posiadała 137.903 i mająca 16,5 milj. ludności, gdy przed wojną liczyła ona 7.800, wykazująca więc przeszło zdwojoną ludność i terytorjum, ma obecnie obroty mniejsze od przedwojennych.

Lata	import	eksport
	w tys. złotych lei	
1913	590,012	670,705
1923	547,582	677,015

### SYTUACJA GOSPODARCZA RUMUNJI

Reforma agrarna rumuńska zmniejszyła produkcję rolną tego państwa o przeszło 40 proc. Wobec tego eksport z Rumunii produktów spożywczych, wynoszący przed wojną 83,5 proc. jej eksportu mocno się skurczył, co zmniejsza siły nabycze tego kraju. Reforma agrarna zrujnowała właścicieli ziemskich, stanowiących warstwę zamożnych konsumentów. Inflacja walutowa zmniejszyła kapitały rumuńskie. Pan Maiorescu w dziele „Die Grossbanken Rumäniens” podaje, iż 9 banków rumuńskich w 1913 roku miało umieszczonych pod różnymi formami kredytów gospodarczych 883 milj. lei złotych. Z tej sumy 53 milj. były unieruchomione w inwestycjach, pozostała suma 830 milj. przedstawiała kredyty gospodarcze rynku rumuńskiego. Ten sam autor oblicza, że obecne kredyty gospodarcze rumuńskie, weksle oraz inne pożyczki wynoszą w przeliczeniu na złote 470 lei, czyli 56,5 proc. gotówki przedwojennej. Rumunia pomagała sobie kredytami banków wiedeńskich i budapeszteńskich. Obecnie osłabienie gospodarcze Węgier oraz ta okoliczność, że Wiedeń nie posiada dawnej ekspansji finansowej, stawia Rumunię w bardzo ciężkich warunkach kredytowych, chociaż Banca Nationala przez cały 1924 rok zachowała dawną stopę procentową: 6 od weksli zdyskontowanych i 7 od poży-

czek zabezpieczonych. Jednak uzyskanie kredytu z tego banku wymaga protekcji i znacznych kosztów.

Wielkie banki biorą procenty od 18 do 30. Mniejsi bankierzy i kapitaliści prywatni od trzech do pięciu, a nawet więcej procent miesięcznie.

Stosunki kredytowe i walutowe Rumunii przypominają bardzo stosunki kredytowe współczesnej Polski. Rumunia ma na głowę 26 złotych w obiegu, to jest sumę, zbliżoną do ilości gotówki, przypadającej na głowę w Polsce.

### POLSKI EKSPORT WŁÓKIENNICZY.

Przemysł rumuński jest znacznie słabszy od polskiego. Przemysł wełniany i bawełniany znajduje się w zaczątku. Wartość towarów wełnianych, bawełnianych i jedwabnych, importowanych do Rumunii, stanowiła w 1923 roku 43,5 proc. ogólnego importu.

Przemysł włókienny w Rumunii znajduje się w Transylwanii, w Banacie w starej Rumunii, w Bukareszcie i Bohusji. Rumunia posiadała w 1924 roku 90 fabryk wełnianych o 82 tys. wrzecion i 400 krosien mechanicznych. Produkcja tych fabryk była oparta na surowcu krajowym. Maksymalną zdolność produkcyjną obliczają na 6 milj. metrów. Dla rozwoju tego przemysłu podwyższono obecnie cło ochronne.

Przemysł bawełniany jest słabiej rozwinięty, niż wełniany. Największa przedsiębiorstwa znajduje się w Aradzie: liczy 19,668 wrzecion i 3100 krosien mechanicznych. W Bukareszcie, w Jassach i Temeszwarze znajdują się fabryki kapeluszy filcowych, waty, i trykotaży. Cła ochronne, wprowadzone dla rozwoju przemysłu tkackiego, podnoszą cenę wyrobów tego przemysłu w Rumunii, lecz przy braku kapitałów i sił technicznych oraz wyszkolonych robotników niepodobniwem będzie dla Rumunii podniesienie jej wytwórczości do wysokości zaspokojenia potrzeb swego rynku.

Polski przemysł tkacki na rynkach rumuńskich spotyka konkurencję czeską i niemiecką. Polskie wyroby włókiennicze odgrywały wybitną rolę w Bessarabji; emigranci żydowscy z Bessarabji do Rumunii rozpowszechniali nasze wyroby łódzkie w starej Rumunii. Wyroby białe szły w pewnym stopniu przed wojną do Siedmiogrodu. Obecnie nie czynione były żadne wysiłki dla zdobycia pozycji na rynku w Siedmiogrodzie.

Wywóz bawełny, wełny, i wyrobów włókiennych do Rumunii według statystyki polskiej przedstawiał się jak następuje: w r. 1922 wywieziono za zł. 89.365 tys., w r. 1923 za zł. 97.442 tys., w r. 1924 za zł. 43.527 tys.

Ważna pozycja naszego wywozu — tkaniny — zmalała przeszło do połowy. Zostało to wywołane z jednej strony pogorszeniem sytuacji gospodarczej w Rumunii, z drugiej — trudnościami, jakie przeżywa nasz przemysł, oraz brakiem obrotowego kapitału w Polsce.

Potrzeba jednak niezwłocznych wysiłków z naszej strony dla zachowania rynku rumuńskiego. W 1924 roku nasz wywóz tkanin bawełnianych przedstawiał wartość 39,807 tys.; gdy całkowity wywóz tkanin bawełnianych z Polski w 1924 roku wynosił 61,357 tys.; wynika stąd, iż Rumunia w 1924 roku wzięła 64,9 proc. naszego wywozu bawełnianego. Do wodzi to, jak poważne znaczenie ma rynek rumuński dla naszej produkcji bawełnianej.

### WYWÓZ WĘGLA.

Ważny produkt naszego eksportu, węgiel, idzie również do Rumunii. W 1924 roku wywieźliśmy do Rumunii 152,242 tonn węgla, co stanowi około 40 proc. importu węgla kamiennego do Rumunii. Jednak dopiero po przeprowadzeniu kanału Katowickie-Warszawa i Gdańsk-Galac będziemy mogli uzyskać przewagę nad węglem angielskim w portach rumuńskich. Rumunia nie jest znacznym rynkiem węglowym, posiada bowiem znaczne bogactwa leśne i naftowe. Węgiel nasz w Rumunii zwaloczać musi konkurencję drzewa i ropy. Rumunia produkuje węgiel w Banacie i Transylwanii, lecz te tereny węglowe leżą daleko od Bessarabji, Bukowiny, Mołdawji, oraz okolic portu w Galacu, Brajli i Konstanzy.

### KOLEJE RUMUNSKIE.

Rumunia posiada słabo rozwiniętą sieć kolejową, ma bowiem w dawnym królestwie rumuńskim 29,5 klm, na 1000 klm. obszaru, w Bessarabji 19,5, na Bukowinie 59,2, w Transylwanji 77,5. Rzecz naturalna, że Rumunia musi spościć kolejami swe nowonabyte kulturalne powinności ze starą Rumunią oraz Bessarabją t. j. z prowincjami o niższej kulturze gospodarczej.

Przy budowie kolei rumuńskiej udział naszego przemysłu żelaznego, zwłaszcza śląskiego, może być znaczny. Rzecz naturalna, że przy braku kapitałów u nas i w Rumunii nie będzie można prowadzić budownictwa na wielką skalę w tym kraju, o ile nie znajdą się na to kredyty zagraniczne. Te kredyty będą mogły być otrzymane w razie wytworzenia wielkiego środkowo-europejskiego konsorcjum dla inwestycji w Polsce, w Rumunii i w Turcji.

Władysław Studnicki.

## Są weksle i dyskonteryzy, ale niema gotówki.

Stopa dyskonta prywatnego w przeciągu ostatnich dwóch tygodni ustabilizowała się w granicach od 3 i pół — 5 proc. Materiał pierwszorzędny dyskontują chętnie po 3 i pół proc.

Dyskonto weksli gorszego gatunku jest bardzo utrudnione. Lepszy portfel w poszukiwaniu.

Na rynku pieniężnym nadal odczuwa się stale rosnący brak gotówki.

## Sezon wełniany opóźnia się

Na rynku towarów wełnianych ogólnie wyczekiwanie pierwszych jaskółek sezonu zimowego.

Zaczynają już wpływać zresztą bardzo opieszale, zamówienia z Pomorza, Kresów i z Wielkopolski. Liczyć się trzeba poważnie ze znacznym opóźnieniem rozpoczęcia sezonu.

Widoków na eksport niema żadnych ze względu na oświadczenie przedstawicieli „Wniesztorgu”, że narazie speiety nie reflektują na towary wełniane. Protesty przychodzą w niewielkiej ilości, ale systematycznie.

Naogół konjunktura w dalszym ciągu bardzo niepomyślna.

## Cisza w hurcie bawełnianym.

W handlu hurtowym wyrobami bawełnianymi panuje nadal zupełna cisza międzysezonowa. Dość poważne ożywienie nastąpiło w detalu, w związku z ustabilizowaniem się letniej pogody. Napływanie do Łodzi protestów zostało zatamowane. Zamówienia eksportowe na wykończeniu.

## Widoki na sezon kamgarnowy.

W przemyśle kamgarnowym w bieżącym tygodniu rozpoczęły się energiczne przygotowania przedsezonowe. Zamówienia wpływają w bardzo pokażnej ilości. W związku z tem widoki na sezon zimowy są bardzo dobre. Protesty należą do rzadkości.

Ceny narazie bez zmiany, spodziewać się jednak należy, że ostatnią balsa na rynkach światowych przyczyni się do obniżenia cen wyrobów czesankowych. Szczególnie zainteresowanie kamgarnami wykazują odbiorcy stołeczni i pomorscy.

## Upadłość firmy Waław Karwowski i S-ka.

W dniu wczorajszym wydział handlowy sądu okręgowego ogłosił upadłość firmie Waław Karwowski i S-ka (6-go Sierpnia 20) skład win, wódek i artykułów kolonialnych.

Ogłoszenie upadłości nastąpiło na własne żądanie dłużnika. Termin otwarcia upadłości sąd oznaczył na dzień 15 czerwca 1925 r. Sędzią komisarzem mianowany został p. St. Bielicki, kuratorem zaś masy upadłościowej adw. Alfred Fryde.

## Kredyty budowlane wyniosły blisko 8 milionów zł.

Nasz warsz. kor. telefonuje: Na sesji onegdajszej (dn. 14 bm.) dyrekcja Banku gosp. krajowego przyznała dalszych 12 kredytów budowlanych spółdzielniom i osobom prywatnym w Warszawie i na prowincji na ogólną sumę 1.503,000 zł.

Ogółem do chwili obecnej Bank gosp. krajowego przyznał w Warszawie i na prowincji 75 kredytów na cele budowlane na sumę ogólną 7.887,000 zł.

### GIEŁDY.

#### GOTÓWKA.

Dolary 5.18 i pół  
CZEKI.  
Holandia 209.—  
Londyn 25.33  
Nowy Jork 5.18 i pół  
Paryż 24.63 i pół  
Praga 15.44 i jedna czwarta  
Szwajcaria 101.16 i pół  
Wiedeń 73.28 i pół  
Włochy 19.37 i pół

#### AKCJE.

Bank Dyskontowy 5.25  
Bank Handlowy 5.10  
Bank dla H. i P. 0.152  
Bank Zarobkowy 7.50  
Kijewski 0.14—0.12  
Puls 0.48  
Chodorów 3.25—3.20  
Częstocice 1.60—1.50

Gosławice 1.95—2—1.59  
Cukier 2.50  
Firley 0.33—0.30—0.31  
Węgiel 1.85—1.87—1.62  
Polsk. Przem. Naft. 0.48  
Nobel 1.60  
Cegielski 0.42—0.41  
Fitzner 2.70—2.75—2.70  
Lilpop 0.65  
Modrzejów 4.45—4.—  
Norblin 0.80—0.79  
Ostrowieckie 6.—6.10—6.05  
Parowozy 0.45  
Rudziński 1.55  
Starachowice 1.75—1.62  
Ursus 1.19—1.20  
Zieleniewski 12.50  
Zawiercie 11.—9.75  
Żyrardów 8.25  
Borkowski 1.20—1.18—1.30  
Haberbusch 6.05  
Spirytus 2.15



# PRZEGLĄD SPORTOWY.

## Dlaczego Amundsen nie dotarł do bieguna?

**Dokładna odpowiedź na to pytanie zadecyduje o przedsięwzięciu nowych lotów antarktycznych**

Holenderskie geograficzne czasopismo naukowe p. t. „Tijdschrift van het Aardrijkskundige Genootschap” ujmuje rezultat naukowy ostatniej ekspedycji Amundsena w następujące punkty:

Jeżeli określenie miejsca dotarcia Amundsena można uważać za słuszne, to dotarł on do miejsca, odległego od bieguna północnego o 250 kilometrów, czyli mniej więcej na tę samą odległość która dzieliła Shaktetana od bieguna południowego.

Wrażenia Amundsena zgadzają się ze spostrzeżeniami Peary'ego, który prawdopodobnie był również w pobliżu bieguna, jednakże od strony Grenlandii.

Fakt, że Amundsen nie dotarł do bieguna, posiada pewne znaczenie dla niego jednakże dla nauki żadnego. Ścisłe biorąc ekspedycja ta nie dostarczyła żadnej zdobyczy naukowej. Kilkaset kilometrów podróży po nieznanym jeziorze Beaufort miałyby wartość daleko większą. Być może jednakże, że ten pierwszy lot toruje drogę do następnej owocniejszej już ekspedycji.

Przy pomocy obydwu aparatów Amundsena nie mogło być mowy o przelocie przez biegun północny, nawet o dotarciu do Cap Columbia.

Ustalono, że aby odbyć podróż ze Spitzberga do bieguna, trzeba było zabrać z sobą więcej benzyny, niż to umożliwiają aparaty najnowszego systemu. O podróży poprzez jeziora Beaufort do Alaski — najusilniejszego dążenia wszystkich eksploratorów — nie może więc być mowy.

Pisane komunikaty z wyprawy zawierają najwyższą pochwałę aparatów Dornier i motorów Roll - Royce. „Ura towały nas” brzmiały te sprawozdania. Mimo to okazało się w dalszej podróży, że aparaty nie odpowiadają celowi na jaki były przeznaczone.

W interesie nauki należy wyjaśnić całkowicie następujące kwestje:

1) jak się stało, że ilość benzyny okazała się niewystarczającą nawet do odbycia drogi na biegun i z powrotem?

2) czemu zaszła konieczność wylądowania pod stopniem 87 miast 43°?

3) Amundsen nie składa odpowiedzi na to wylądowanie na motor i jaka więc okoliczność to spowodowała?

4) czy zostało przewidziane, że samolot był zbyt ciężki, aby mógł się obracać przy pomocy jednego tylko motoru?

Są to pytania o charakterze czysto technicznym, które jednakże w tym wypadku odgrywają nader ważną rolę. Okazuje się, że właśnie jedynie dzięki przytomności i zręczności mechanika uniknięto katastrofy.

## Odłożenie konkursu strzeleckiego.

Zapowiedziany na dzień 18 i 19 lipca r. b. konkurs strzelecki z małokalibrowej broni o mistrzostwo miasta Łodzi, został odłożony na dzień 1 i 2 sierpnia r. b., odbędzie się ona na strzelnicy W. K. S. przy ul. Zakątnej róg Konstantynowskiej. Odległość strzelania 50 mtr. do tarczy pierścieniowej olimpijskiej. Do konkursu mogą stawać amatorowie. Nagród 5 wraz z dyplomami. Broń dowolna. Zawodnicy mogą również stawać do konkursu z własną bronią, a także z wypożyczoną na miejscu konkursu. Zapisy będą przyjmowane do dnia 25 lipca na strzelnicy W. K. S. w godzinach od 16-ej do 18-ej.

Celem umożliwienia treningu z dniem 1 lipca strzelnica W. K. S. jest czynna dla osób cywilnych w godzinach 16—19 codziennie.

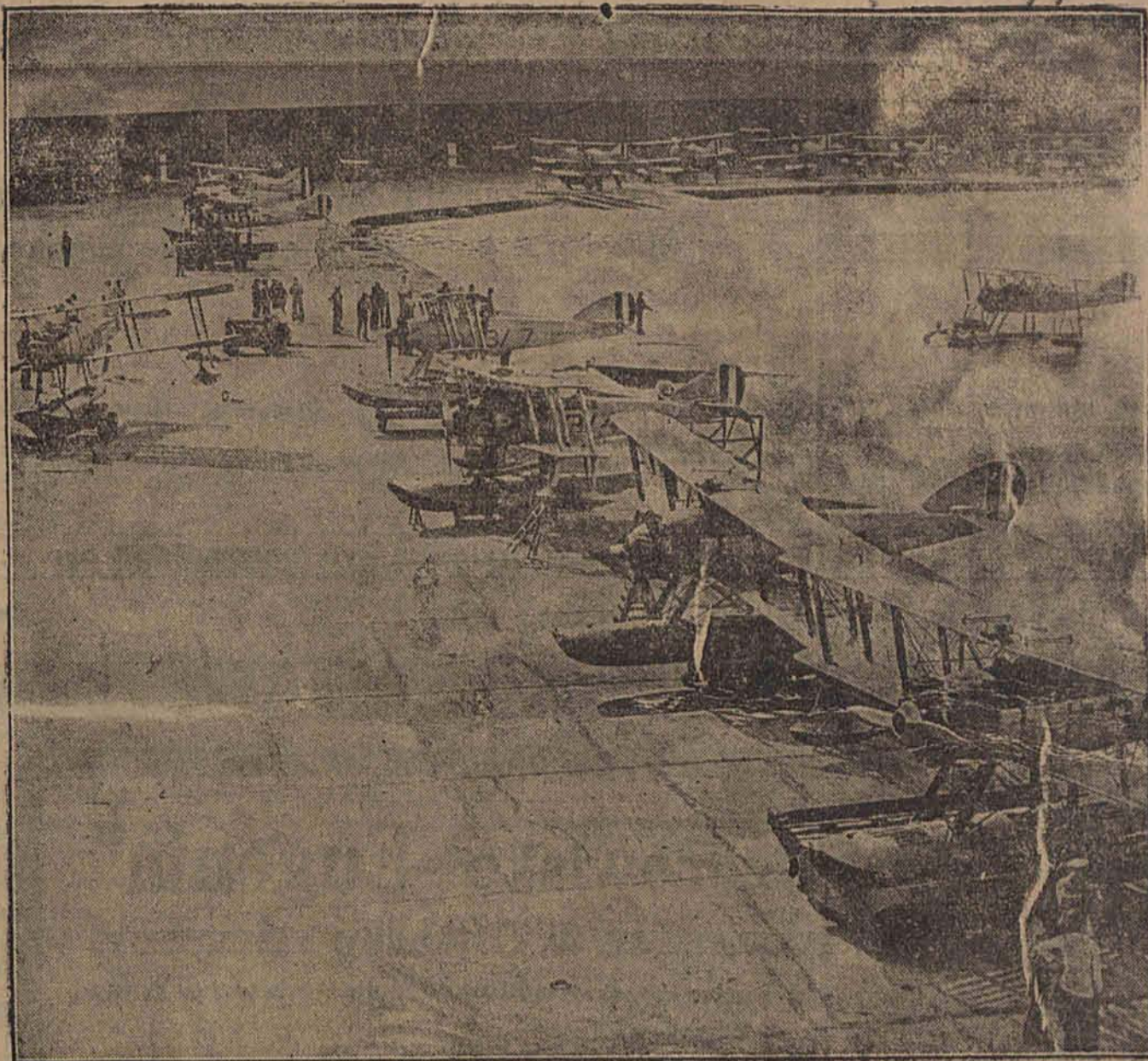
Broń i amunicja na miejscu.

## Wiedeń—Rewel 2:0.

Rewel, 16 lipca.

Zawody międzynarodowe pomiędzy teamem Wiednia, a Rewla zakończyły się zwycięstwem wiedeńczyków w stosunku 2:0.

## Manewry amerykańskiej eskadry hydroplanów.



## Hakoah (Wiedeń) — Reprezentacja Warszawy 4:0 (3:0).

Warszawa, 16 lipca.

Odbyło się tu dziś sensacyjne spotkanie pomiędzy mistrzowską drużyną Austrii a reprezentacją stolicy, które zakończyło się wysokim zwycięstwem gości w stosunku 4:0.

Hakoah wystąpił w swym zwykłym składzie, reprezentacja zaś w następującym: Domański, Czajkowski, Bulańko, Grabowski, Szenajch, Luksemburg, Krygier. Brak więc jedynie Lotha.

Od samego początku Hakoah narzuca tempo żywe i ostre, do którego mało zgrana reprezentacja z trudnością się przystosowuje. Hakoah grał bardzo ładnie, miejscami pięknie.

Drużyna gości doskonale zgrana, aczkolwiek wykazuje przemęczenie. — Specjalnie uderza zrozumienie ataku z pomocą.

Ciągle ataki Hakoahu urozmaicone rzadkimi wypadami miejscowych, które rozbiłają się jednak o dobrze dyspo-

nowane tyły przeciwnika. Rezultatem przewagi Hakoahu w pierwszej połowie są 3 bramki, strzelone przez Eisenhoffera (2) i Grünwalada (1).

Po przerwie tempo gry nieco słabnie. U graczy Hakoahu uwiadcza się przemęczenie. Eisenhoffer zdobywa 4-tą bramkę. Reprezentacja zrywa się do ataku, pragnąc za wszelką cenę uzyskać honorowy punkt — wszystkie jednak ataki paraliżuje świetny Fabian. Ostatni rezultat gry 4:0 dla Hakoahu.

Jest to miernik gry, mimo, że w ostatnich minutach miejscowi mieli lekką przewagę. Nie można pominąć milczeniem, że drużyna Hakoah w ciągu 6-tu dni rozegrała cztery mecze, co oczywiście odbiło się ujemnie na jej kondycji fizycznej. Na czoło wybił się Fabian. — W reprezentacji obrona doskonała, pomoc słaba. Atak niezgrany, wyróżnił się jednak solowami akcjami Szenajch.

Sędziował dobrze p. Mandl. Publiczności 6 tysięcy.

## Wyścigi szosowe „Rapidu“

W niedzielę dn 12 lipca odbyły się na szosie Rzgów-Kurowice wyścigi szosowe urządzone, przez Stow. Sportowe „Rapid” z następującym wynikiem:

Bieg główny dla członków zrzeszonych w P. Z. T. K. na 43 km. odbył się przy udziale 10 jeźdźców. Pierwszy przy był Alf. Scheffler, (Union) w czasie 1 godziny 20 min. 35 sek., 2) W. Kerber (Rapid), 3) F. Supernak (Restursa).

W drugim biegu na przestrzeni 10 km. dla jeźdźców, którzy jeszcze nie zdobyli nagród, pierwsze miejsce zdobył Kurt Ende (Łódź), 2) Alf. Krause (Rapid), 3) Eugenjusz Kerber (Rapid), 4) Henryk Tennenbaum (Bar Kochba).

Liczny był udział w biegu na 15 km. dla gości, niezrzeszonych w P. Z. T. K. Startowało 16 jeźdźców A. Fritze (Aurora) przebył tę przestrzeń, jako pierwszy, w 26 min. 35 sek., 2) E. Milnikiel (Pogoń), 3) J. Jędrak (Bieg), 4) K. Bende (Aurora).

W biegu turystycznym na 12 km. zdo byli nagrody 1) Otto Braun (Łódź), 2) Teodor Klinke (PTC), 3) H. Przyłęcki (Start).

W biegu na 15 km. dla gości zrzeszonych w P. Z. T. K. w czasie 35 min. 20 sek. pierwszy został J. Waliński (TZS), 2) M. Sawielon (Pogoń), 3) K. Szymczak (TZS).

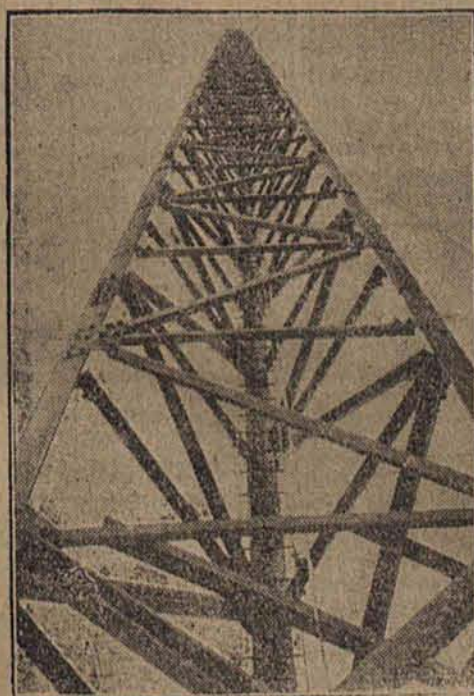
Bieg klubowy na 8 km. 1) Alf. Kin, 2) Alf. Krause, 3) Eugenjusz Jurk.

## Wycieczka Ł. K. S.

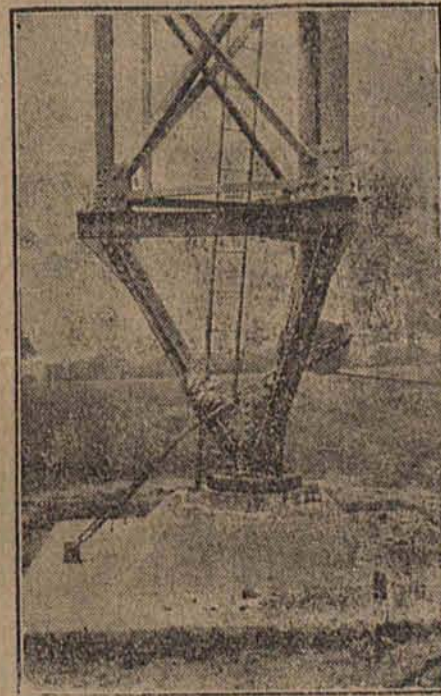
Po nestrudzonej pracy nad ożywieniem życia sportowego i wycieczki na zielonej murawie, urządza Łódzki Klub Sportowy dwudniową wycieczkę na wieś (za Kołuszką) w dniach 18 i 19 bm., by na łonie natury zażyć odpoczynku.

## Zbiórka Tow. Gimn. „Sokół“

Zarząd t-wa gimn. „Sokół” w Łodzi komunikuje, iż w niedzielę tj. dnia 19 b. m. zbiórka drubów i drubek (mieszkańców) odbędzie się na boisku w Helenowie o godz. 10.30 rano, celem wzięcia udziału w pochodzie.



Największe товариство radiotelefoniczne „British Broadcasting Company” buduje obecnie najpotężniejszą stację nadawczą w świecie. Stacja ta w



dniu 27 b. m. oddana będzie do użytku. Nowy system budowy anteny pozwala skierować fale w dowolnie obranym kierunku.



Dziś i dni następnych!

CASINO

Dziś i dni następnych!

# Gabinet figur woskowych

Niesamowity dramat jednej nocy — w 7 aktach.

3 najpotężniejsze indywidualności świata filmowego:

## Emil Jannings, Conrad Veidt i Werner Krauss

**EMIL JANNINGS** — w roli Kuby Rozpruwacza, który jak upiór przesładuje każdą napotkaną kobietę; którego oczy miotają ogień, a z bezcennej jego twarzy przebiera zbrodnię... dla zbrodni.

**CONRAD VEIDT** — w roli tyra, cara Iwana Groźnego, pławiącego się w okrucieństwach, siejącego wszędzie zniszczenie.

**WERNER KRAUSS** — w roli legendarnego kalifa, który miał 365 żon.

Specjalnie powiększona orkiestra symfoniczna pod dyr. p. L. Kantora.

Sala mechanicznie wentylowana i ozonowana.

Ceny miejsc niepodwyższone.

## Samochód ciężarowy „Benz”

5 tonnowy 50 P. S., prawie nowy, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Warsztat „Auto”, Południowa 80.

Inżynier-chemik

## poszukuje posady

Przyjmie również w szkole średniej: chemię, fizykę i nauki przyrodnicze. Oferty sub. „Chemik” do adm. niniejszego dziennika, 7243-2

### Zagubiono trzy weksle:

- pl. dn. 20.-8. 1925 r. na zł. 90 w Tomaszowie Lubelskim, wystawca Henoch Perl, na zlecenie Chał Herzberg.
  - pl. 18.-8. 1925 r. w Łodzi, Pomorska № 46, na zł. 87, wyst. S. Frogel, na zlec. B. Gutgolda.
  - pl. 15.-8. 1925 r. w Łodzi, Północna № 25, na zł. 120, wyst. Melech Lida na zlec. Kuszer Erenreich.
- Weksle powyższe unieważniam  
**Isack Korzec.**

Institucja społeczna

## wydzierżawi bufet

w lokalu własnym osobie fachowo kompetentnej. Reflektanci zechcą złożyć szczegółowe oferty do administracji nin. pisma pod „BUFET”, 7238-1

## DOBRA KSIĄŻKA

jest najlepszym przyjacielem każdego człowieka.

Wielki wybór dobrych książek poleca

### Wypożyczalnia Książek

w językach: polskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim

**ALFREDA STRAUCHA.**  
ul. Prez. Narutowicza 14.

Abonament miesięczny 2 złote — wynosi tylko

## POSZUKUJE SIĘ

na pierwszy numer hipoteki 1500—2000 dolarów. Procent od umowy. Oferty sub. „K.” do adm. 7218-2

## Uzdrowisko „Eugenia”

w Otwocku

poleca się rekonwalescentom i OSOBOM POSZUKUJĄCYM WYPOCZYNNKU

CENY ze względu na obecny kryzys ekonomiczny ZNACZNIE ZNIŻONE.

## Przy Lecznicy Unitas Pusta 19

uruchomiony i rozszerzony został oddział położniczo-ginekologiczny

Kierownictwo sprawują 9898

### lekarze specjaliści

- |                |                |
|----------------|----------------|
| Dr. Aronson    | Dr. Marynowski |
| Dr. Bergson    | Dr. Mintz      |
| Dr. Brzozowski | Dr. Papierny   |
| Dr. Drybin     | Dr. Polakowski |
| Dr. Maczewski  | Dr. Skłibiński |

Cena normalnego porodu — 10-dniowy pobyt na I klasie wraz z salą porodową, akuszerką i kontrolą lekarską 300 zł.

## TINCTURA FERRI



**ROZTWÓR ŻELAZA DLA DZIECI, DOROSŁYCH, STARCÓW**

**OXYDATY SACCHARATI**

## Dr. med. BRAUN

Południowa Nr. 28, telef. 40-26. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem (Lampakwarcowa) Przyjmuje od 8 do 9.30, od 4 i pół do 8 w

## Dr. H. Szumacher

choroby skórne i weneryczne. 6-go Sierpnia 1. Godz. przyjęć: codziennie od 5-ej do 7 i pół po poł w niedziele i święta od 11-ej do 1-2

## Dr. Łagunowski

Gdańska 42 (Długa). Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12-2 do 2 i 5-8.

## Dr. med. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włośni Gabinet Röntgena i światła-leczniczy ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickie Tel. 29-45 Przyjmuje od 9-10-8 Dla pań od dziesięta począwszy od 5-6 pp

## Dwaj młodzi tutynowani ajenci

mający stosunki handlowe, rolniczo-przemysłowe w majątkach ziemskich, tartakach, cukrowniach, browarach, gorzelniach i młynach POSZUKUJĄ DO SPRZEDAŻY artykuły wchodzące w zakres powyższych branż. Łaskawa oferty sub. „Dobre rezultaty” do administracji

## SWAT

mający dostęp do inteligentnych domów jest proszony o podanie swego adresu sub. „M” do adm. nin. pisma. 19

## Poszukuje się inwalidy

z koncesją na sprzedaż win i wódek Oferty składać do adm. pod literą „A”

## Reperuje bieliznę

wszelką starannie niedrogo ul. Piotrkowska № 255. 1-a oficyna II-e piętro m 42.

## KOMPLETY RYSUNKOWE i malarskie WAKACYJNE

ART. MALARZA

## MAURYCEGO TRĘBACZA

Specjalna nauka rysunków dla uczniów szkół średnich niezasawianych. Nauka rysunków dla dorosłych amatorów i osób utalentowanych. Ceny od 1 czerwca b. umiarkowane zarówno w kompletach jak i pojedynczo. Art. malarz MAURYCY TRĘBACZ, Piotrkowska 71 przyjmuje od godziny 4-7.

## Ogłoszenia drobne

**Kupno i sprzed** pianino pierwszorzędne, znawcy sprzedam. Kłania sztuczna, Piotrkowska 92. 7225

**Wartowa sprzedaż** maszyn do szycia. Ceny fabryczne. Perła i Pomorski Piotrkowska Nr 69 w podwórzu.

**Wiedeńskie płaszcz** gumowe damskie i męskie w wielkim wyborze najtańszej poleca J. Pisterman Piotrkowska 29.

**Sklep spożywczy** do sprzedania. Gdańska № 11.

**Łóżka żelazne** taczki poleca wytwórnia konstrukcji żelaznych ul. Zgierska 24. 282

**Plac kupię w obrebie** i na krańcach miasta Łodzi obszarem od jednej działki do jednej czwarci morgi. Oferty z rodaniem wymiaru, miejscowości i ceny — do „Młodej Republiki” pod „Plac A. F. G.”

**pianino marki zagranicznej** prawie nowe, ton doskonały, do sprzedania. Obejrzeć można: Sienkiewicza Nr. 10 m 14, między 3-4 po poł. 241

**Na wypłatę** Tani i wygodnie. Ach te deszcze Ale nie szkodzi kupić pianeczki gumowy anielski tylko u Leona Rubaszki, Kilińskiego 44.

**Posady.** poszukujemy zdolnych i inteligentnych akwizytorów Warunki korzystne Zgłoszenia: Przewalska 42, m. 49 od 10-12 i 15-16

**7-dolny czeladnik** diacharski jest poszukiwany, wiadomość: Kilińskiego Nr. 201. 237-2

**Przyjmę kondycję** na wyjazd. Oferty sub. „Skromna”. 239

**Nauka i wychow** student politechniki udziela lekcji. Oferty pod „N. N.” do adm. 7166-3

**student udziela lek** cji w zakresie klas, specjalność matematyka, polski Konstantynowska 22 Józefowicz. 252

**English lessons** given by an Englishman. Apply to „Englishman”. Młoda Republika. 230-5

### LOKALNIE.

**pokoju bez mebli** wprost od gospodarza poszukuję zaraz. Oferty sub. „Kawaler” 172-2

**pokój nieumeblowa** ny z elektrycznym oświetleniem, oddzielnym wejściem wynajem surowemu panu. Cegielniana 6, II p. m. 6. 232

**pokój niekremujący** oddam, używalność kuchni. Sub. „K.” 249

**Rozmaite** akuszerka Pipikowa przyjmuję zamówienia pań, Piotrkowska 132 14. 228-11

**oddam na własność** chłopcę zdrowego, Główna 62, Gduńska, 191-2

**zagubione dokumenty** stomnicki Mordka zagubił paszport zagraniczny wyd. w Warszawie Nr. 8235-14135. Miejsce zam. Łódź, Aleja Maja 4 236

**skradziono portfel** zawierający 5 zł książeczkę wojskową wyd. w P.K.U. Łódź, na imię Franciszka Kamińskiego 6966-3

**Abraham Goldszajn** zagubił Dow. osob. wyd. prz. Kom. Rządu na m. Łódź. 6944-3

### POKOJE

**MEBLOWANE** Biuro „RUCH” Piotrkowska 38

### LOKALE

**Mieszkanie** Biuro „RUCH” Piotrkowska 38